Nowe elementy pamięci kulturowej w III Rzeczypospolitej Polskiej (na przykładzie Nysy)

EWA DAWIDEJT-DROBEK

Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu

DOI: <https://doi.org/10.26774/rzz.182>

01/2017

**ROCZNIK
ZIEM
ZACHODNICH**

Publikacja dostępna na licencji **Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe**. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów. Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej oraz wskazania Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” jako właściciela praw do tekstu.

Stan badań nad pamięcią w III Rzeczypospolitej Polskiej

Przeglądu polskich badań nad pamięcią zbiorową/społeczną/historyczną/kulturową dokonywano wielokrotnie i nierzadko bardzo obszernie¹. Ograniczę się do wskazania w przypisach wybranych opracowań dotyczących pamięci zbiorowej w okresie transformacji ustrojowej², przeprowadzanych po 1989 r. zmian nazw ulic i placów³, pomników⁴, kalendarium świąt państwowych III Rzeczypospolitej Polskiej⁵, nie sposób bowiem w krótkim opracowaniu przywołać wszystkich publikacji. Od lat 90. XX w. datuje się duże zainteresowanie badaczy tematem pamięci na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz o Kresach Wschodnich⁶. Wiele prac dotyczy postaw

1 B. Korzeniewski, *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przegląd Zachodni”, nr 315 (2/2005), s. 121–138; K. Kończal, J. Wawrzyniak, *Polskie badania pamięcioznawcze: Tradycje, koncepcje, (nie)ciągłości*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 55 (2011), nr 4, s. 11–62.

2 B. Szacka, *Pamięć zbiorowa*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Warszawa 2005, s. 17–30; *Eadem*, *Przebudowa ustrojowa i pamięć przeszłości*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2006, s. 405–427; A. Szpociński, P. T. Kwiatkowski, *Przeszłość jako przedmiot przekazu*, Warszawa 2006; R. Traba *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006; P. T. Kwiatkowski, *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Warszawa 2008; M. Kula, *O co chodzi w historii?*, Warszawa 2008; B. Korzeniewski, *Transformacja pamięci. Przewartościowania w pamięci przeszłości a wybrane aspekty funkcjonowania dyskursu publicznego o przeszłości w Polsce po 1989 roku*, Poznań 2010.

3 F. Zieliński, *Szata ideologiczna miasta. O przemianowywaniu ulic i placów*, [w:] *Miasta polskie w dwusetlecie prawa o miastach*, red. E. Kaltenberg-Kwiatkowska, Warszawa 1994, s. 189–199; E. Hałas, *Polityka symboliczna i pamięć zbiorowa. Zmiany nazw ulic po komunizmie*, [w:] *Zmiana czy stagnacja*, red. M. Marody, Warszawa 2004, s. 128–151; R. Stobiecki, *Łódzkie „boje o historię”*, [w:] *Idem, Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana. Studia i szkice*, Warszawa 2007, s. 335–345; E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *Nazwy ulic – między znakiem a symbolem. Przypadek Czech i Polski*, [w:] *Szata informacyjna miasta*, red. B. Jałowiecki, W. Łukowski, Warszawa 2008, s. 145–180; M. Choroś, Ł. Jarczak, *Miejsca wspólne*, [w:] *Opole. Dzieje i tradycja*, red. B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska, Opole 2011, s. 219–234; E. Dawidejt-Drobek, *Przemianowania i nowe nazwy związane z reorientacją pamięci kulturowej*, [w:] *Eadem*, *Nazwy ulic w Nysie w kontekście pamięci kulturowej*, Opole 2015, s. 75–88.

4 L. M. Nijakowski, *Domeny symboliczne. O znaczeniu pomników w przestrzeni dominacji symbolicznej na przykładzie Śląska*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 45 (2001), nr 3/4, s. 81–104; *Idem*, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006; F. Zieliński, *Szata ideologiczna miasta – pomniki*, [w:] *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*, red. B. Jałowiecki, A. Majer, M. S. Szczepański, Warszawa 2005, s. 219–232; M. Tujdowski, *Nowe treści symboliczne na starych pomnikach*, „Siedlisko”, nr 1 (2006), s. 7–12; E. Dawidejt-Jastrzębska, *Nowe elementy w krajobrazie kulturowym Nysy po 1989 roku. Pomniki i tablice pamiątkowe*, „Studia Śląskie”, t. 69 (2010), s. 85–105; M. Kula, *Dekomunizacja symboliki ulic warszawskich*, [w:] *Idem*, *Naród, historia i... dużo kłopotów*, Kraków 2011, s. 274–285; E. Dawidejt-Drobek, W. Drobek, *W kręgu różnych pamięci zbiorowych i dyskursów o najnowszych dziejach Polski – trwałe upamiętnienia w przestrzeni publicznej Śląska Opolskiego*, [w:] *Pomiędzy pamięcią zbiorową a historią. Rekonstrukcje przeszłości w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Baldys, I. Jakimowicz-Ostrowska, J. Charuta-Kojkoł, Gdańsk 2016, s. 37–60.

5 E. Hałas, *Symbole publiczne a polska tożsamość. Zmiana i niejednoznaczność w kalendarzu świąt państwowych III Rzeczypospolitej*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 45 (2001), nr 3/4, s. 49–67.

6 K. Kończal, J. Wawrzyniak, *op. cit.*, s. 33 piszą, że nastąpił „wysyp publikacji i projektów badawczych” na te tematy, i wyszczególniają w swoim zestawieniu liczne opracowania.

wobec niemieckiego dziedzictwa kulturowego na ziemiach, które w 1945 r. weszły w granice Polski⁷. Sporo uwagi poświęcono zaistnieniu na Śląsku Opolskim różnych wspólnot pamięci⁸.

Dla części polskich badaczy bardzo inspirujące okazały się pochodzące z kręgu niemieckojęzycznej koncepcje pamięci kulturowej i pamięci komunikatywnej Jana Assmanna oraz pamięci funkcjonalnej i pamięci magazynującej Aleidy Assmann, upowszechniane w Polsce od pierwszej dekady XXI w.⁹ W kontekście pamięci kulturowej badano w Polsce zwłaszcza Gdańsk i Wrocław¹⁰, a także Olsztyn¹¹. Perspektywę kulturoznawczą (i historyczną) zastosowano w badaniach dotyczących „górnos Śląskiego świata wyobrazonego”¹². Pamięć kulturowa Nysy stała się przedmiotem moich badań¹³. Tematykę reorientacji pamięci kulturowej podejmowałam

7 Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych, red. Z. Mazur, Poznań 1997; M. Zybura, *Pomniki niemieckiej przeszłości. Dziedzictwo kultury niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Warszawa 1999; *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 2000; *Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. E. Nieroba, A. Czerner, M. S. Szczepański, Opole 2009.

8 D. Berlińska, *Symbole trudnej historii Śląska Opolskiego*, [w:] *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego...*, s. 341–368; *Eadem, Oswajanie wielokulturowości*, [w:] *Śląsk Opolski. Dziedzictwo i współczesność*, red. D. Simonides, Opole 2005, s. 69–94; L. M. Nijakowski, *Dyskursy o Śląsku. Kwestia śląskiej tożsamości regionalnej i narodowej w dyskursie publicznym*, Opole 2002; G. Kosmala, *Rola pomników narodowych dla tożsamości mieszkańców Śląska Opolskiego*, [w:] *Górny Śląsk wyobrażony: wokół mitów, symboli i bohaterów dyskursów narodowych / Imaginiertes Oberschlesien: Mythen, Symbole und Helden in den nationalen Diskursen*, red. J. Haubold-Stolle, B. Linek, Opole–Marburg 2005, s. 267–288; G. Kosmala, *Konflikt o pomniki żołnierzy niemieckich poległych podczas I i II wojny światowej rozgrywający się w województwie opolskim w latach 1992–2004*, Wrocław 2007; M. Szmaja, *Pamięć o przeszłości a tożsamość grupy regionalnej*, [w:] *Czy koniec Śląska jaki znamy?*, red. R. Rauziński, T. Soldra-Gwiżdż, R. Geisler, Opole 2010, s. 91–107.

9 A. Korzeniewska, B. Korzeniewski, *Pamięć zbiorowa jako zagadnienie współczesnej humanistyki*, „Przegląd Zachodni”, nr 318 (1/2006), s. 249–252; J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, wstęp i red. R. Traba, Warszawa 2008; *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009; A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.

10 Np. B. Bossak-Herbst, *Antropolis. Współczesny Gdańsk w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2009; M. Saryusz-Wolska, *Pamięć kulturowa Gdańska i Wrocławia. Doświadczenia i ślady*, [w:] *Pamięć – przestrzeń – tożsamość*, red. S. Kaprański, Warszawa 2010, s. 239–256; *Eadem, Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach*, Warszawa 2011.

11 M. Karkowska, *Pamięć kulturowa a zmiany w krajobrazie miasta. Analiza obchodów rocznicowych lokacji Olsztyna w świetle koncepcji Aleidy i Jana Assmannów*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 54 (2010), nr 4, s. 77–98.

12 *Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX–XX wieku*, red. B. Linek, A. Michalczyk, Opole 2015.

13 E. Dawidejt-Jastrzębska, *Nowe elementy w krajobrazie kulturowym Nysy...*; *Eadem, Oswajanie niemieckiej przeszłości. Przemiany pamięci kulturowej w okresie transformacji ustrojowej na przykładzie Nysy*, [w:] *Colloquium Opole 2009. Od Okrągłego Stołu do Obalenia Muru Berlińskiego i Aksamitnej Rewolucji. Polacy – Niemcy – Czesi – nowe wartości, nowe relacje*, red. M. Lis, A. Trzcielińska-Polus, Opole 2010, s. 153–174; E. Dawidejt-Drodek, *Kształtowanie obrazu przeszłości w krajobrazie kulturowym Nysy po drugiej wojnie światowej (Przekazy symboliczne w sferze publicznej)*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem Janiny Hajduk-Nijakowskiej, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013 (obroniona w 2014 r.); *Eadem, Nazwy ulic w Nysie... Przykłady z Nysy podawane są w opracowaniach także innych autorów badających stosunek do dziedzictwa lub trwale upamiętnienia*, np. E. Nieroba, A. Czerner, M. S. Szczepański, *Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe jako dyskursywny obszar rzeczywistości społecznej*, [w:] *Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe w ujęciu interdyscyplinarnym...*, s. 17–36; W. Musiałik, *W poszukiwaniu nowego wizerunku województwa. Przeszłość ożywcza czy przeklęta?*, „Studia Śląskie”, t. 69 (2010), s. 67–84; W. Opiola, *Historyczna tożsamość pogranicza. Badanie politycznych funkcji pomników w województwie opolskim*, „Studia Śląskie”, t. 75 (2014), s. 191–205.

także w opracowaniach dotyczących turystyki kulturowej na polsko-czeskim i polsko-niemieckim pograniczu (zarówno autorskich, jak i współautorskich)¹⁴.

Metodyka badań

Badam przedmiot pamięci, a konkretniej – obrazy przeszłości odczytywane z nośników pamięci kulturowej. Skupiam się na sferze symbolicznej, nie badam recepcji, czyli podzielenia lub niepodzielenia przez zbiorowość wartości propagowanych przez „skarbników” pamięci kulturowej. Odwołuję się do wypracowanej przez Jana Assmanna koncepcji pamięci kulturowej¹⁵, aby ukazać, które „punkty w przeszłości” przemieniane są w Nysie w „symboliczne figury” i jaki obraz przeszłości kreowany jest za pomocą „specjalnych instrukcji”.

W analizie wiele miejsca poświęcam trwałym upamiętnieniom. „Pomniki – skamieniałe drogowskazy pamięci”¹⁶ – „legalizują” wyrażane przez siebie idee¹⁷. Ważną rolę odgrywają również dlatego, że przy pomnikach i tablicach pamiątkowych odbywają się uroczystości. Analizuję też wprowadzone po 1989 r. nazwy ulic i placów, jako że symbolizują one „historię żywą [...] te treści, które poszczególnym grupom [...] są aktualnie niezbędne do ich społeczno-historycznej samowiedzy”¹⁸. Sięgam do lokalnie tworzonej literatury pięknej – przyjmując za Astrid Erll – że jest to „jeden ze «sposobów tworzenia pamięci»”, który – ze względu na swą przynależność do systemu symbolicznego – ma możliwości wprowadzania do kultury pamięci nowych i innych treści¹⁹. Odwołuję się do strof poetów, bo mają oni świadomość, że „namysł nad rymami ma nieść znak pamięci”²⁰. Przedmiotem mojej analizy są również oferty turystyki kulturowej oraz przewodniki turystyczne. Są one bowiem uważane zarówno za narzędzie kultury historycznej, jak i jej świadectwo²¹. Tworzenie takich ofert wiąże się ze wskazywaniem pewnych elementów spuścizny historyczno-

14 Np. E. Dawidejt-Jastrzębska, *Turystyka krajoznawcza na pograniczu nysko-jesenickim w kontekście pamięci kulturowej. Wybrane aspekty*, [w:] *Wspólne dziedzictwo pogranicza nysko-jesenickiego Euroregionu Pradziad – historia turystyki. Materiały konferencyjne*, Nysa 2009, s. 123–166; E. Dawidejt-Drobnik, W. Drobnik, *Oswajanie krajobrazu i pamięć kulturowa w przewodnikach turystycznych po tak zwanych Ziemiach Odzyskanych*, [w:] *Przewodniki w kulturze*, red. K. Łukasiewicz, I. Topp, Wrocław 2015, s. 101–112; *Eidem, The Cognitive-Educational Dimension of Cultural Tourism in the Polish-Czech and Polish-German Borderlands*, [w:] *Atomization or Integration? Transborder Aspects of Multipedagogy*, red. A. Szerląg, J. Pilarska, A. Urbanek, Cambridge 2016, s. 386–404; *Eidem, Wielokulturowa przeszłość we współczesnym dyskursie turystyki kulturowej na pograniczu polsko-czeskim*, „Multicultural Studies” t. 2 (2/2016), s. 87–100.

15 J. Assmann, *op. cit.*, s. 67–69.

16 M. Golka, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa 2009, s. 82.

17 F. Zieliński, *Szata ideologiczna miasta – pomniki...*, s. 228.

18 A. Wallis, *Socjologia wielkiego miasta*, Warszawa 1967, s. 103–106.

19 A. Erll, *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka...*, s. 225.

20 J. Kozarzewski, *Sens rymowania*, [w:] *Idem, Późne żniwo*, Opole 2001, s. 46.

21 M. Cetwiński, *Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie badań dziejów Śląska*, Kraków 2008.

-kulturowej jako szczególnie godnych uwagi. Dokonując takiego wyboru, twórcy ofert i produktów turystycznych kreują określone obrazy przeszłości.

Dokonałam przeglądu wielu dokumentów Urzędu Miasta i Gminy w Nysie oraz Starostwa Powiatowego w Nysie z lat 1989–2014, dotarłam do uchwał dotyczących patronów ulic, pomników i tablic pamiątkowych oraz przesłań ideowych i inicjatorów poszczególnych upamiętnień. W trakcie badań terenowych sporządziłam dokumentację fotograficzną trwałych upamiętnień zaistniałych w publicznej przestrzeni Nysy po 1989 r. Brałam udział w obchodach wielu świąt państwowych i lokalnych, w uroczystościach odsłaniania tablic pamiątkowych oraz tablic z nazwami ulic czy placów, w wernisażach wystaw, promocjach tomików poetyckich itd. Przeprowadziłam kwerendę lokalnych gazet („Nowiny Nyskie”, „Głos św. Jakuba”, „Express Nyski”). Dla wykazania reorientacji lokalnej pamięci kulturowej odwołuję się do dokumentów archiwalnych oraz publikacji krajoznawczo-turystycznych z pierwszych powojennych dekad i opracowań na ten temat.

Zachodzące w czasach III Rzeczypospolitej Polskiej zmiany w pamięci kulturowej Nysy strukturyzuję w dwa główne segmenty. Pierwszy dotyczy tego, co wpisuje się w proces przewartościowania tradycji w skali ogólnopolskiej, drugi zaś tego, co wiąże się z dziejami na poziomie lokalnym.

REINTERPRETACJA OBRAZU PRZESZŁOŚCI NARODU

1. Walka o niepodległość

Już w schyłkowym okresie PRL na łamach lokalnej gazety pisano, iż odzyskanie niepodległości przez Polskę stało się możliwe zwłaszcza dlatego, że „jako naród – nigdy nie pogodziliśmy się z niewolą. Okres zaborów charakteryzował się licznymi zrywami patriotycznymi (powstanie listopadowe, styczniowe, ruchy rewolucyjne 1905–1907)”²², zwracano uwagę na wkład Józefa Piłsudskiego i Legionów²³, wyrażano przy tym radość, że „Po wielu latach przemilczeń lub uników znów w naszym narodowym kalendarzu pojawiła się jedna z najważniejszych dat naszej historii”²⁴. Przekaz był jednak zdawkowy, a obchody miały wówczas skromny charakter. Również w kameralnych warunkach, na wieczornicach lub akademiach Stronnictwa Demokratycznego, które od 1982 r. obchodziło 3 maja swoje święto, wzmiankowano, że „Data ta zapisała się w naszej historii złotymi zgłoskami. Powstała bowiem pierwsza w Europie, a druga na świecie (po amerykańskiej) konstytucja”²⁵. W czasach PRL tylko obchody 190. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, zorganizowane w 1981 r. przez „Solidarność”, miały bardzo uroczysty charakter i patriotyczno-

22 W 68 rocznicę odzyskania niepodległości. *Uroczysta wieczornica*, „Nowiny Nyskie”, nr 545 (32/1986), s. 5.

23 Z. Kulig, *Gdy wybuchła Polska*, „Nowiny Nyskie”, nr 614 (29/1988), s. 1; ZK, *W 70 rocznicę odzyskania niepodległości*, „Nowiny Nyskie”, nr 616 (31/1988), s. 2.

24 Z. Kulig, *op. cit.*, s. 1.

25 (M.Ż.), *Uroczysta wieczornica z okazji 191 rocznicy Konstytucji 3 Maja*, „Nyski Metalowiec”, nr 420 (2/1982), s. 1.

-religijny wymiar. Pełne prawo obywatelstwa w przestrzeni publicznej święta 11 Listopada i 3 Maja zyskały jednak dopiero w III Rzeczypospolitej. Przybrały one w Nysie formę uroczystości narodowych z silnymi akcentami religijnymi (msza św. za Ojczyznę z udziałem władz oraz pocztów sztandarowych różnych instytucji i organizacji) i z podniosłą patriotyczną atmosferą wzmocnioną ceremoniałem wojskowym (kompania honorowa, apel poległych, salwa honorowa)²⁶.

W pierwszym okresie transformacji podczas obchodów święta 3 Maja w przemówieniach zwracano uwagę, że postanowienia Konstytucji 3 maja „umożliwiły rozwój nowych warunków ekonomicznych stwarzających pewne podwaliny pod kapitalistyczny sposób gospodarowania” oraz podkreślano, że przywódcy Stronnictwa Patriotycznego w latach 1788–1791 „podjęli dzieło reformy mimo nieprzewidywalnych (zdawałoby się) trudności wewnętrznych i zewnętrznych w imię naprawy Rzeczypospolitej”²⁷. Następnie skoncentrowano się na prezentowaniu tego aktu w kontekście dążeń niepodległościowych i szczytnych kart historii Polski, podkreślając, że Konstytucja 3 maja „stała się dla Polaków punktem odniesienia, do którego nawiązywali uczestnicy wojen napoleońskich, Powstań: Listopadowego i Styczniowego, legioniści Marszałka Piłsudskiego, żołnierze walczący na frontach II wojny światowej i polscy demokraci”²⁸, że „To wielkie dzieło polskiego parlamentaryzmu było dla następnych pokoleń drogowskazem i legitymacją wszelkich dążeń niepodległościowych”, odwoływali się do niej „Polacy podczas długich 123 lat niewoli, zsyłek, represji i rozbiorów”²⁹. W trakcie obchodów podkreślano narodowo-religijny wymiar święta 3 Maja. Na ten element zwracano uwagę zarówno podczas uroczystości przy pomniku Patriotom Polskim (wskazując, że dzień ten „łączy wartości nam najbliższe, najdroższe naszym sercom. Z jednej strony czcimy dzisiaj Maryję – główną patronkę Rzeczypospolitej, a z drugiej, wspominamy rocznicę uchwalenia Konstytucji”³⁰), jak i w homilii wygłaszanej podczas mszy św. za Ojczyznę w bazylice pw. św. Jakuba i św. Agnieszki (akcentując, „że właśnie 3 Maja najlepiej widać związek dziejów naszej ojczyzny z wiarą chrześcijańską i Kościołem”³¹).

Podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości oddaje się „hołd marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu”³² oraz innym „ojcom niepodległości” (Romanowi

26 Po 2001 r., kiedy jednostka wojskowa przestała stacjonować w Nysie, w uroczystościach uczestniczą w swoim umundurowaniu rekonstruktorzy z Legii Polsko-Włoskiej.

27 B. Łabutin, „Dla ocalenia Ojczyzny Naszej”, „Nowiny Nyskie”, nr 659 (9/1990), s. 1.

28 Przemówienie Feliksa Kamienika, przewodniczącego Rady Miejskiej w Nysie, z 3 V 2007 r.

29 Przemówienie Feliksa Kamienika..., z 3 V 2009 r.

30 Przemówienie Feliksa Kamienika..., z 3 V 2007 r.

31 Za: A. Groń, *Nysanie świętowali 3 Maja*, „Nowiny Nyskie”, nr 19 (2014), s. 10.

32 Portret Józefa Piłsudskiego umieszczany jest często na plakatach z programem obchodów w Nysie Święta Niepodległości.

Dmowskiemu, Ignacemu Paderewskiemu i Wincentemu Witosowi)³³. Przypomina się, że „Ten akt dziejowej sprawiedliwości był owocem wytrwałego zmagania całego Narodu o zachowanie tożsamości i wolności”³⁴, oraz nawiązuje do dziedzictwa II Rzeczypospolitej, podkreślając, że „To w II Rzeczypospolitej ukształtowało się pokolenie, które w sposób tak wspaniały zdało egzamin podczas II wojny światowej. To w szkołach II Rzeczypospolitej wychowywano warszawskich powstańców, żołnierzy Armii Krajowej i innych organizacji podziemnych”³⁵.

Jako manifestację przywiązania „do polskiej historii, tożsamości i tradycji” świętuje się Dzień Flagi Narodowej³⁶. Podkreśla się, że biało-czerwona flaga jest „symbolem polskiego patriotyzmu i znakiem bojowym walczącego narodu”³⁷, „była świętością dla uczestników kolejnych powstań narodowych”³⁸. W ciąg szczytnych tradycji walki o niepodległość wpisywani są polscy żołnierze walczący na wszystkich frontach II wojny światowej, podziemie niepodległościowe oraz ruch „Solidarność”³⁹.

Nośniki pamięci o osobach i wydarzeniach z dziejów Polski kojarzonych z fundamentalnymi wartościami, jak niepodległość czy ustrój państwa, a skazanych na zapomnienie w czasach realnego socjalizmu, wprowadzono do przestrzeni publicznej w Nysie już w pierwszym okresie III Rzeczypospolitej, dokonując zmiany nazw ulic. Ulicę Feliksa Dzierżyńskiego przemianowano na 3 Maja (uchwała z 26 kwietnia 1990 r.), Armii Czerwonej na Armii Krajowej (uchwała z 15 lutego 1991 r.), 22 Lipca na 11 Listopada (uchwała z 15 lutego 1991 r.), Karola Świerczewskiego na Marszałka Józefa Piłsudskiego (uchwała z 5 kwietnia 1991 r.), a Wincentego Pstrowskiego na mjr. Henryka Sucharskiego (uchwała z 5 kwietnia 1991 r.).

Zmieniono nazwę i symbolikę pomnika Bojownikom o Wolność i Demokrację. W miejsce dotychczasowej nazwy wprowadzono 31 sierpnia 1991 r. nieformalnie nową – pomnik Żołnierza Polskiego, dodano inskrypcję „BÓG – HONOR – OJCZY-ZNA”, a emblemat ZBoWiD-u zastąpiono godłem państwowym, dokonano też aktu poświęcenia pomnika. Dwa tygodnie później, 15 września 1991 r., w centrum miasta (na murach zabytkowej dzwonnicy przy kościele pw. św. Jakuba i św. Agnieszki) odsłonięto tablicę poświęconą „ŻOŁNIERZOM / ARMII KRAJOWEJ / OBROŃCOM OJCZY-ZNY / POLEGŁYM / W WALKACH / Z OKUPANTAMI, / WIĘZIONYM, / DEPORTOWANYM / I ZAMORDOWANYM / W LATACH 1939–1956 / OFIARA / ICH CZYNÓW

33 Przemówienie Jolanty Barskiej, burmistrz Nysy, z 11 XI 2008 r.

34 Przemówienie Jolanty Barskiej..., z 11 XI 2009 r.

35 *Ibidem*.

36 Okolicznościowy list Ryszarda Jana Wilczyńskiego, wojewody opolskiego, odczytany w Nysie 2 V 2009 r.

37 Przemówienie Jolanty Barskiej, burmistrz Nysy, wygłoszone podczas obchodów Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej w 2007 r.

38 Okolicznościowy list Ryszarda Jana Wilczyńskiego...

39 Przemówienie Jolanty Barskiej [...] wygłoszone [...] w 2007 r.; Okolicznościowy list Ryszarda Jana Wilczyńskiego...

I KRWI / PRZYKŁADEM / MIŁOŚCI OJCZYZNY". To upamiętnienie – choć nie podawało agresorów – nie pozostawiało wątpliwości, że nie tylko III Rzesza, ale także ZSRR był okupantem, oraz obejmowało mianem Obrońcy Ojczyzny również ofiary reżimu stalinowskiego. Przed tą tablicą w 1992 r. – w asyście kompanii honorowej i orkiestry wojskowej, a także byłych żołnierzy Armii Krajowej, kombatanów, harcerzy i młodzieży szkolnej – odbyła się ceremonia przekazania sztandaru Nyskiemu Oddziałowi Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Następnie podczas mszy św. w kościele pw. św. Jakuba i św. Agnieszki biskup Jan Bagiński dokonał aktu poświęcenia sztandaru, a w homilii przypomniał słowa przysięgi składanej przez żołnierzy Armii Krajowej: „W obliczu Boga wszechmogącego i Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej, przysięgam być wierny Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej [...] Tak mi dopomóż Bóg”⁴⁰. Podczas wielu uroczystości podkreślano, że Armia Krajowa „zawsze broniła niepodległości oraz wartości chrześcijańskich” i na swoich sztandarach miała zawsze wypisane „Bóg, Honor, Ojczyzna”⁴¹.

„W 50-TĄ ROCZNICĘ / CZASU BURZY / 1944–1994 / POLEGŁYM / ŻOŁNIERZOM / ARMII / KRAJOWEJ / OBROŃCOM / OJCZYZNY / W HOŁDZIE” został poświęcony pomnik z inskrypcją „BÓG – HONOR – OJCZYZNA”, odsłonięty 22 maja 1994 r. Miejsce, na którym stanął, otrzymało nazwę pl. 50-lecia Armii Krajowej (uchwała z 20 maja 1994 r.). Następnie w przestrzeni publicznej zaistniała tablica w 50. rocznicę zakończenia II wojny światowej i Akcji Burza (odsłonięta we wrześniu 1995 r. na budynku Szkoły Podstawowej nr 12, której nadano wówczas imię Żołnierzy Armii Krajowej) i tablica w 60. rocznicę powołania Armii Krajowej (odsłonięta w październiku 2002 r. na murach Gimnazjum nr 3, w związku z nadaniem szkole imienia Żołnierzy Armii Krajowej). Komemoracje te są nośnikami pamięci „o wielkiej operacji bojowej przeprowadzonej przez AK w obliczu zbliżającej się do ziem Rzeczypospolitej ofensywy sowieckiej”, „o zakrojonej na szeroką skalę akcji zbrojnej, polegającej na wyzwoleniu ziem polskich własnymi siłami”, która miała zapewnić Polsce niepodległość, lecz nie zrealizowała tych celów, ponieważ „Zbyt potężne było imperium zła, zbyt tchórzliwi nasi zachodni alianci”⁴².

„Społeczeństwo chce wrócić do (zacieranej przez lata) dobrej pamięci o AK. Jest czas na przypomnienie rodakom, a zarazem przekazanie młodemu pokoleniu wielkiego AK-owskiego hasła «Bóg – Honor – Ojczyzna»” – takimi słowami rozpoczynała się relacja z poświęcenia tablicy ku czci Armii Krajowej na zabytkowej dzwonnicy w Nysie⁴³. To „Od tej chwili dojrzewała myśl i walka o pełną niepodległość Polski”, gdy utworzono konspiracyjne Podziemne Państwo Polskie i powołano jego „zbrojne

40 A. Kozia, *W hołdzie Armii Krajowej*, „Głos św. Jakuba”, nr 11 (1992), s. 2, 4.

41 Np. J. Sanocki, *Spotkanie akowców*, „Nowiny Nyskie”, nr 47 (1995), s. 2.

42 *Idem*, *Cześć bohaterom!*, „Nowiny Nyskie”, nr 22 (1994), s. 9.

43 G. Burak, M. Korzekwa, *50-lecie Armii Krajowej*, „Głos św. Jakuba”, nr 3 (1991), s. 6.

ramię – Armię Krajową⁴⁴. I mimo że „Przelana krew nie przyniosła wówczas niepodległości”, to „wspaniała ofiara akowskiej młodzieży z tamtych lat, ich dowódców i całej organizacji pozostawiła w naszej pamięci narodowej ślad niezatarty” i nie poszła na marne⁴⁵. Rozpoczynając relację z nadania Szkole Podstawowej nr 12 imienia Żołnierzy Armii Krajowej, pisano na łamach lokalnej gazety: „Ginęli w lasach, ginęli w Warszawie. Umierali w kazamatach gestapo. Wspólnie z nadchodzącymi Sowietami wyzwolili Lwów, samodzielnie zdobyli Wilno. Przez dwa miesiące bronili Warszawy. Byli największą podziemną armią okupowanej Europy⁴⁶. Podkreślano, że Armia Krajowa była nie tylko ruchem oporu, jak przedstawiano to w PRL, lecz także stanowiła „podziemne Wojsko Polskie wchodzące w skład sił zbrojnych Rzeczypospolitej⁴⁷. Do pamięci kulturowej wprowadzano nieobecne w dyskursie publicznym w PRL karty z dziejów Armii Krajowej, takie jak: walka na Kresach Wschodnich i działania na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej⁴⁸.

Kolejne upamiętnienie związane z II wojną światową to nadanie jednej z ulic (prowadzącej do Fortu Prusy) nazwy Obrońców Tobruku (uchwała z 8 listopada 1995 r.).

W miejscu pomnika Bojownikom o Wolność i Demokrację, rozebranego na podstawie uchwały Rady Miejskiej Nysy z 18 lutego 2000 r., który to monument – jak określono w tej uchwale – „merytorycznie i konstrukcyjnie nie wytrzymał próby czasu”, odsłonięto 25 maja 2001 r. pomnik Patriotom Polskim. Widząc potrzebę „określenia, jakie relikwie i symbole znajdują się na pomniku”, Rada Miejska w Nysie cztery lata później, 22 marca 2005 r., podjęła uchwałę w sprawie umieszczenia przy pomniku tablicy pamiątkowej, objaśniającej, że „W POMNIKU ZNAJDUJĄ SIĘ / PROCHY OFICERÓW / POLSKICH ZAMORDOWANYCH / W KATYNIU, OSTASZKOWIE, STAROBIELSKU / MIEDNOJE / ◇ / SPOD ŚCIANY STRACEŃ Z OBOZU / W OŚWIĘCIMIU / ◇ / ORAZ ZIEMIA Z CMENTARZA / ŁYCZAKOWSKIEGO WE LWOWIE / ◇ / KAMIEN Z MONTE CASSINO / ◇ / SZABLA Z WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ / 1920 ROKU”. Pomnik Patriotom Polskim miał upamiętniać nie tylko „krew przelaną zarówno w I, jak i II wojnie”, ale również być poświęcony „tym wszystkim, którzy pozycję Polski budowali pracą cywilną, np.: / – budowniczych Gdyni, / – polskich nauczycieli, / – uczonych, / – ludzi kultury⁴⁹. Zamierzano „także uczcić pamięć ludzi, którzy zagospodarowywali Ziemię Zachodnią i odbudowywali Nysę po straszliwych zniszczeniach wojennych 1945 r.”⁵⁰. Patriotyzm „pracy cywilnej” – mimo powyższych założeń – nie znalazł jednak odzwierciedlenia ani w inskrypcji, ani w warstwie ikonograficznej pomnika.

44 Przemówienie Mariana Smutkiewicza, burmistrza Nysy, wygłoszone 30 XI 2003 r. podczas uroczystości odsłonięcia tablic „W hołdzie Polakom z Kresów Wschodnich” i „W hołdzie męczennikom Sybiru”.

45 J. Sanocki, *Cześć bohaterom!...*, s. 9.

46 *Idem*, „Powrót rozstrzelanej armii”, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (1995), s. 6.

47 M. B., *Rocznica powstania państwa podziemnego*, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (1999), s. 2.

48 Np. J. Sanocki, *Cześć bohaterom!...*

49 Urząd Miasta w Nysie, *Złota Księga*. Pomnik Patriotom Polskim.

50 *Ibidem*.

Patronami ulic w północno-wschodniej części miasta, w pobliżu Alei Wojska Polskiego, stali się generałowie II Rzeczypospolitej Polskiej⁵¹: gen. Władysław Anders, gen. Tadeusz Bór-Komorowski, gen. Stanisław Maczek, marszałek Edward Rydz-Śmigły, gen. Kazimierz Sosnkowski (uchwała z 5 września 1997 r.). Obecność w tym gronie „człowieka o umiarkowanych zasługach wojskowych i takiego, który nie sprawdził się w kluczowym momencie – podczas kampanii wrześniowej” (jak jest oceniany przez historyka marszałek Rydz-Śmigły⁵²), świadczy o tym, że upamiętnienie ma charakter głównie antykomunistyczny. Zresztą już w pierwszym okresie transformacji ustrojowej podczas święta Wojska Polskiego (obchodzonego od 1992 r. w rocznicę bitwy warszawskiej) wyrażano radość, że „Doczekaliśmy się wreszcie czasów, gdy w takiej uroczystej chwili padają nazwiska Rydza-Śmigłego, Bora, Sosnkowskiego, Sikorskiego i innych narodowych bohaterów”⁵³.

Do grona bohaterów narodowych, którzy zostali patronami ulic w Nysie, dołączyli następnie gen. Leopold Okulicki, aresztowany przez NKWD i stracony w procesie szesnastu w Moskwie (uchwała z 25 września 2001 r.), i gen. August Emil Fieldorf – ps. „Nil”, aresztowany w 1950 r. i stracony w 1953 r. (uchwała z 27 czerwca 2003 r.).

W 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej odsłonięto na gmachu Starostwa Powiatowego tablicę⁵⁴ oddającą hołd „ŻOŁNIERZOM / WALCZĄCYM O WOLNOŚĆ / I NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI / NA WSZYSTKICH FRONTACH”. Nie deprecjonowano w Nysie daniny krwi ani patriotyzmu żołnierzy polskich, którzy walczyli u boku Armii Czerwonej (określanych w dyskursie publicznym czasami jako „formacja polskojęzyczna”). Kompania Honorowa Wojska Polskiego (dopóki istniał w Nysie garnizon wojskowy) uczestniczyła również w obchodach rocznic bitwy pod Lenino. Zwracano uwagę, że „to nie ich wina, że jedni zdążyli do Andersa, a drudzy dotarli dopiero do «kościuszkowców»”⁵⁵, że i jedni, i drudzy to „żołnierze tułacze z syberyjskich łagrów, z miejsc wysyłki i odosobnienia, z «niehumanitarnej ziemi»”⁵⁶. Podczas uroczystości w 56. rocznicę bitwy pod Lenino podkreślano, że „Krew za Polskę przelana jest jednakowo droga”, zarówno na polach Narviku, pod Monte Cassino, jak i pod Lenino, gdyż „za tą samą świętą sprawę – za Polskę walczyli żołnierze tułacze”⁵⁷.

51 Tak określano ich w debacie publicznej podczas pierwszej (w 1995 r.), zakończonej niepowodzeniem, próby ich upamiętnienia, zob. (r), *Generałowie nie chcieli*, „Nowiny Nyskie”, nr 41 (1995), s. 4.

52 M. Kula, *Wybór tradycji*, Warszawa 2003, s. 143.

53 J. Sanocki, *Salwy pamięci*, „Nowiny Nyskie”, nr 33 (1994), s. 2.

54 Inicjatorami wmurowania tablicy były lokalne zarządy sześciu organizacji kombatanckich: Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Związku Inwalidów Wojennych, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Związku Byłych Żołnierzy Batalionów Chłopskich, Związku Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego. Zob. Starostwo Powiatowe w Nysie, Referat Zarządzania Kryzysowego, Uchwała Związków Kombatanckich Ziemi Nyskiej z dnia 30 VII 2005 r.

55 „Zetka”, *Zmieniać czy nie zmieniać?*, „Nowiny Nyskie”, nr 652 (2/1990), s. 2.

56 MB, *W rocznicę bitwy*, „Nowiny Nyskie”, nr 42 (1999), s. 3.

57 *Ibidem*.

Nadając 9 listopada 2009 r. ulicom nazwy: Obrońców Westerplatte, 17 Września i Tadka Jasińskiego, wprowadzano w przestrzeń publiczną trzy kolejne nośniki pamięci o II wojnie światowej. Tym razem upamiętniano ją jako obronę przed agresją nie tylko niemiecką, lecz także sowiecką, w której poległ też małoletni cywilny obrońca Grodna. Nowym elementem pamięci kulturowej w III Rzeczypospolitej stało się określanie agresji Niemiec i Związku Radzieckiego we wrześniu 1939 r. mianem „czwarty rozbiór Polski”⁵⁸. Na uroczystościach w 60. rocznicę wybuchu II wojny światowej przypominano wrzesień 1939 r. jako uderzenie na Polskę współdziałających ze sobą sił zbrojnych III Rzeszy i ZSRR⁵⁹.

Pamięć o tragedii katyńskiej przywracana jest w przestrzeni publicznej Nysy od początku III Rzeczypospolitej, m.in. dzięki nyskim poetom przywołującym w swoich strofach Katyń, Miednoje, Ostaszów i Starobielsk⁶⁰, wystawom organizowanym w Muzeum w Nysie, montażom poetycko-muzycznym oraz happeningom⁶¹. Jako ogniwo polskiej martyrologii (po potopie szwedzkim i zaborach, a przed męczeńską śmiercią ks. Jerzego Popiełuszki) Katyń przywołany został 17 lipca 1995 r. podczas uroczystości przywitania obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w parafii Matki Boskiej Bolesnej, kiedy przypominano „historię obecności Obrazu Jasnogórskiego w naszej Ojczyźnie”⁶². Komemoracje katyńskie w przestrzeni publicznej w Nysie zaistniały za sprawą ogólnopolskiego programu „Katyń – Ocalić od zapomnienia” i akcji „Dąb Pamięci”. Pierwszy „dąb pamięci” zasadzono w maju 2009 r. w Parku Miejskim⁶³. W roku 2010 sporządzano z udziałem mieszkańców listę ofiar zbrodni katyńskiej, których krewni mieszkają w powiecie nyskim, a 11 kwietnia 2011 r. w parku przy parafii Matki Boskiej Bolesnej (obok klasztoru Werbistów) zasadzono kolejne „dęby pamięci” i odsłonięto obelisk z tablicą „Pamięci ofiar mordu katyńskiego”⁶⁴. Kilka miesięcy później (uchwała z 27 grudnia 2011 r.) wprowadzono nazwę rondo Pamięci Ofiar Katynia. W relacji z uroczystości przy pomniku Patriotom Polskim w 74. rocznicę Zbrodni Katyńskiej podkreślano, że dokonany przez NKWD mord wymierzony był „w elitę narodu, jego potencjał obronny, intelektualny i twórczy”, ponieważ wśród wymordowanych „z motywów politycznych” oficerów Wojska Polskiego byli „wybitni dowódcy i stratedzy, policjanci, urzędnicy, uczeni, profesorowie wyższych uczelni, artyści, lekarze, nauczyciele, prawnicy”⁶⁵.

58 M.B., *Rocznica powstania państwa podziemnego...*

59 *Idem*, *Rocznice uroczystości*, „Nowiny Nyskie”, nr 36 (1999), s. 1.

60 Np. J. Muzyka-Łopuch, *Katyńska Niobe i Na polanie w Ostaszowie*, [w:] *Eadem*, *Nyskie arabeski*, Nysa 1994, s. 33–34; W. Jakubowski, *Wigilijna kołędu*, [w:] *Idem*, *Próba pamięci*, Kraków 1998, s. 8–9.

61 Zob.: E. Dawidejt-Drobek, *Kształtowanie obrazu przeszłości...*, s. 476, 480.

62 (r), *Po 31 latach*, „Nowiny Nyskie”, nr 29 (1995), s. 2.

63 Na tablicy umieszczono napis: „DĄB PAMIĘCI / posadzony dla uhonorowania / st. post. PP WŁADYSŁAWA LEPCZYŃSKIEGO / ur. 07.06.1890 r. w Poznaniu, / zamordowanego strzałem w tył głowy przez NKWD / w Kalininie (obecnie Twer) w roku 1940. / Program KATYŃ – OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA”.

64 Obelisk odsłonięto z inicjatywy Starostwa Powiatowego w Nysie.

65 *Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej*, „Express Nyski”, nr 177 (8/2014), s. 3.

W nazwach ulic upamiętniono również (uchwała z 29 czerwca 2011 r.): Kadetów II RP, Kombatantów RP i Irenę Sendlerową, związaną z Armią Krajową członkinię Rady Pomocy Żydom w czasie okupacji niemieckiej, oraz dwóch żołnierzy wyklętych – mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” i rtm. Witolda Pileckiego ps. „Witold”, zamordowanych przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa po sfigowanych procesach.

2. Martyrologia Polaków na Kresach Wschodnich

W Nysie w przestrzeni publicznej oddawany jest hołd ofiarom zarówno deportacji przeprowadzonych przez Związek Radziecki, jak i zbrodni nacjonalistów ukraińskich popełnionych na Polakach.

Drukowany na łamach lokalnej gazety w październiku 1989 r. cykl *Z sybirskiej tułaczki reminiscencje* ukazywał koszmar, jakiego doświadczyli Polacy deportowani w głąb ZSRR – głodowe racje, niewolnicza praca, egzekwowana nawet w 40-stopniowym mrozie, niepewność jutra, surowe kary za „każdy przejaw nieposłuszeństwa” i „każde nieostrożne słowo”⁶⁶. Kończył się refleksją, że byli zesłańcy, którym „odebrano ojczyznę i poczucie człowieczeństwa”, skupieni „w niedawno powstałym Związku Sybiraków”, pragną, by ludzie o ich krzywdzie „pamiętali – ku przestrodze i historycznej prawdzie”⁶⁷. W relacji ze zorganizowanej 17 września 1992 r. uroczystości poświęcenia sztandaru Koła Sybiraków Ziemi Nyskiej wspominano cierpienia Polaków z Kresów Wschodnich, którzy w

mroźny świt 10 II 1940 r., [...] wyrwani ze snu waleniem kolb karabinów bolszewickich w drzwi, w przeciągu pół godziny musieli opuszczać swoją ojcowiznę i gniazdo rodzinne. Wywożeni w bydłowych wagonach w niehumanitarnych warunkach na Sybir, po wielotygodniowych wędrówkach byli rzucani w przepastne lasy tajgi, męczeńskie łagry, kołymskie kopalnie, bezkresne stepy Kazachstanu. Było ich dwa miliony. Około trzecia część wywiezionych nie przeżyła tej hekatomby [...]”⁶⁸.

Zbrodnie sowieckie, jakimi były deportacje w głąb ZSRR, upamiętnia m.in. tablica umieszczona w 1991 r. na murze zabytkowej dzwonnicy i nazwa Most Pamięci Sybiraków (1997 r.). Szersze odniesienia historyczne ma tablica „W hołdzie męczennikom Sybiru”, odsłonięta 30 listopada 2003 r. na murze zabytkowej dzwonnicy, ufundowana w 75. rocznicę powstania Związku Sybiraków. Także śpiewany podczas tej uroczystości *Marsz Sybiraków* golgotę⁶⁹ Polaków deportowanych przez ZSRR wpisuje w ciąg martyrologii datowanej od konfederatów, którzy w „kajdanach szli” na Sybir.

66 B. Łabutin, *Z sybirskiej tułaczki reminiscencje* (2), „Nowiny Nyskie”, nr 644 (24/1989), s. 7.

67 *Eadem*, *Z sybirskiej tułaczki reminiscencje* (3), „Nowiny Nyskie”, nr 645 (25/1989), s. 6.

68 *Poświęcenie sztandaru Sybiraków*, „Głos św. Jakuba”, nr 11 (1992), s. 4.

69 W przestrzeni publicznej zaistniało określenie „Golgota Wschodu”, zob. D. Wąsowicz-Hołota, *Dekada Związku Sybiraków*, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (1999), s. 5.

Druga z odsłoniętych w tym miejscu wówczas tablic powstała „W HOŁDZIE POLAKOM / Z KRESÓW WSCHODNICH II RZECZPOSPOLITEJ / PODDANYM CZYSTKOM ETNICZNYM, / DEPORTACJOM Z ZIEMI OJCZYTEJ / W 60 ROCZNICĘ KRWAWEJ RZEZI / RODAKÓW NA WOŁYNIU / DOKONANEJ PRZEZ / NACJONALISTÓW UKRAIŃSKICH Z OUN I UPA”. W otwartej przestrzeni publicznej w centrum miasta (ze względu na konieczność zatwierdzenia treści tablicy) mowa jest – zgodnie z ówczesną polityką historyczną państwa – o „krwawej rzezi”, natomiast na płycie odsłoniętej na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej kilka miesięcy wcześniej (w lipcu 2003 r.) oddano hołd „POLAKOM / OFIAROM LUDOBÓJSTWA / DOKONANEGO W OKRUTNY / SPOSÓB PRZEZ NACJONALISTÓW / UKRAIŃSKICH Z OUN – UPA / KRWAWA RZEŻ NA WOŁYNIU W 1943 R. / ORAZ NA CAŁYCH KRESACH II RP W LATACH / 1939–1945 I W BIESZCZADACH DO 1947 R.”. W świetle tego upamiętnienia akcja „Wisła” jawi się jako skuteczne działanie, które położyło kres mordowaniu Polaków w Bieszczadach przez nacjonalistów ukraińskich.

Nie było na Wołyniu żadnej wsi, gdzie by nie dokonywano na Polakach mord w wyrafinowany sposób. Zdzierano żyłkami skóry z twarzy, palono żywcem, wbijano kołki dębowe między żebra, rżnięto piłą. Mordowano osoby pojedyncze, całe rodziny, wsie, osady. Bywały wypadki, że w mieszanych małżeństwach strona ukraińska mordowała stronę polską. Napadano na kościoły – mordowano w czasie nabożeństw

– takim cytatem z książki biskupa Wincentego Urbana rozpoczynano w „Nowinach Nyskich” składający się z czterech części cykl *Wspomnienia kresowe. Gorące lato*⁷⁰. Pamięć o czasach, gdy za sprawą nacjonalistów ukraińskich „Wołyń we krwi tonął”⁷¹, przechowywana jest również w wierszach pisanych przez ocalałych z tej rzezi, np. *Obrońcom Przebraża*⁷², *Słowa ze świec*⁷³, *Obrońca i mściciel*⁷⁴. Z inicjatywy Nyskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich zorganizowano na przełomie 2009 i 2010 r. w bastionie św. Jadwigi wystawę dokumentującą „rozmiar ludobójstwa” na ludności polskiej Kresów Wschodnich w latach 1939–1947, przygotowaną z udziałem wrocławskiego Stowarzyszenia Upamiętniania Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów⁷⁵.

70 R. Ciosmak, *Wspomnienia kresowe. Gorące lato*, „Nowiny Nyskie”, nr 42 (1999), s. 23. Odnotowanie publikowanych na łamach „Nowin Nyskich” wszystkich tekstów o zbrodniach ukraińskich nacjonalistów na Polakach przekracza ramy tego opracowania.

71 *Obrońcom Przebraża*, „Nowiny Nyskie”, nr 35 (1999), s. 6.

72 W wierszu czytamy, że to *Obrońcom Przebraża*, ich „odwadze, otoczonej chwałą / Dwadzieścia tysięcy życie zawdzięczało”, zob. *Ibidem*.

73 Wiersz dedykowany jest „Pamięci zamordowanych przez banderowców Stryjan: Kazika i Władka Piaseckich ze Stankowa, Ludki i Wandy Janeczko ze Słobutki oraz ich Ojca i Brata”, zob. J. Skałka-Langier, *Słowa ze świec*, [w:] *Eadem, Próba ognia*, Opole 1994, s. 9.

74 Wiersz poświęcony jest „Pamięci obrońcy Polaków przed banderowcami, / Władka Piaseckiego zabitego 25 kwietnia 1945 roku / w powiecie Stryj”, zob. I. Skałka-Langier, *Obrońca i mściciel*, [w:] *Eadem, Czas życia*, Nysa [2000], s. 60.

75 W. Grajewska, *Nyski Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich*, [w:] *Kresowanie na Śląsku Opolskim*, red. M. Kalczyńska, współpr. K. Rostocka, E. Treła-Mazur, Opole 2011, s. 350–351.

Trzy ludobójstwa – popełnione przez „faszystów niemieckich / komunistów sowieckich / nacjonalistów ukraińskich” w latach 1939–1947 – stawia w jednym szeregu tablica na budynku Urzędu Miasta i Gminy w Nysie, odsłonięta 17 września 2015 r. Upamiętnianie ofiar ludobójstwa popełnionego przez nacjonalistów ukraińskich prezentowane jest jako napawająca dumą „walka o prawdę” w obliczu gloryfikacji na Ukrainie UPA oraz wobec postawy polskich polityków, „którzy jeżdżą na Majdan i wobec nacjonalistów przy portretach Bandery i sztandarach upowskich wołają «Sława Ukrainie!»”⁷⁶.

3. Ukochane Kresy Wschodnie

„W myślach obchodzę kochany Dom wokół [...] / Moja dusza krwawi, / że przez zbrodniarzy skradzione granice / do Was przyjść – nie mogła” – pisze nyska poetka⁷⁷. W innym wierszu wyznaje: „każdej nocy we śnie / bez paszportu płynę / przez trójzęb celników / do rodzinnej ziemi”, do „mojego / POLSKIEGO za granicą / DOMU”⁷⁸. Z Kresami wiąże się „fotografia ślubna / rodziców / z lwowską pieczęcią” wzmiankowana w wierszu nyskiego poety⁷⁹. W poetyckich strofach wyrażana jest „tęsknota ogromna / Tęsknota za Ziemią Ojczystą”⁸⁰. Strony rodzinne na Kresach prezentowane są jako miejsce, gdzie wszystko było lepsze: „Tam pajda chleba razowego / Była prawdziwym przysmakiem”⁸¹. „Tak by się chciało / jeszcze raz / po tę choinkę / ze stoku Karpat / i w tamten Dom / i w tamten czas”⁸².

Pamięć o Kresach Wschodnich przywoływały galowe mundury (peleryna podhalańska oraz rogatywka lub kapelusz huculski z piórem) noszone przez żołnierzy 22. Brygady Piechoty Górskiej, uświetniających uroczystości państwowe i lokalne w Nysie w latach 1992–2001. Powołana rozkazem z 14 kwietnia 1992 r. Brygada była spadkobiercą tradycji bojowych oraz barw i odznak wszystkich formacji „karpatczyków”, sięgających okresu I wojny światowej, w tym „11. Dywizji Piechoty stacjonującej w polskiej części Karpat, tj. w garnizonach: Stanisławów, Stryj i Kołomyja”⁸³.

Pamięć o Kresach Wschodnich przywołują również nazwy ulic (uchwała z 4 października 1995 r.): Lwowska, Nowogrodzka, Stanisławowska, Tarnopolska, Wileńska, Żytomierska oraz Wołyńska (pierwszy raz nadana 12 listopada 1945 r., potem zniesiona i przywrócona uchwałą z 5 czerwca 2013 r.), a także Orląt Lwowskich (nadana

76 Za: D. Wąsowicz-Hołota, *Tablica napawa nas dumą!*, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (2015), s. 9.

77 I. Skałka-Langier, *Pod krzyżem*, [w:] *Eadem, Czas życia...*, s. 58.

78 *Eadem, Na straży*, [w:] *Eadem, Czas życia...*, s. 7.

79 W. Jakubowski, *Robinson*, [w:] *Idem, Próba pamięci...*, s. 45.

80 A. Lenio-Kukurowska, *Wspomnienie*, [w:] *W poetyckim tyglu*, Nysa 2004, s. 63.

81 *Ibidem*.

82 J. Skałka-Langier, *Mak*, [w:] *Eadem, Próba ognia...*, s. 14.

83 K. Klar, 3 *Dywizja Strzelców Karpackich wraca do kraju*, „Nowiny Nyskie”, nr 710 (2/1992), s. 2.

w 1945 r. i utrzymana w PRL), liczne odczyty, wystawy czasowe i spotkania rocznicowe, książki, czasopisma i broszury rozprowadzane przez Nyski Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich⁸⁴, a także wykonywane przez nyski chór „Czerwony Goździk” pieśni (np. *Za Niemen, Ukraina*), występy polskich zespołów pieśni i tańca z Ukrainy na imprezach z okazji świąt państwowych, „biesiady kresowe” (np. w ramach Dni Nysy w 2011 r.) i koncerty w Nyskim Domu Kultury (np. w maju 2014 r.).

O tym, że „Oni nie z Bytomia rodym / Ali z Polski tej po Zbrucz”⁸⁵, przybyli do Nysy „wbrew swojej woli, w wyniku układów powojennych, na które nie mieli żadnego wpływu”⁸⁶, przypomina czynna od września 2015 r. w Muzeum w Nysie wystawa stała „Kresy w pamięci mieszkańców powiatu nyskiego” (apel o przekazanie do Muzeum prywatnych i rodzinnych pamiątek zamieszczano na łamach „Nowin Nyskich” oraz na stronach internetowych).

Część mieszkańców Nysy, zwracając uwagę na potrzebę kultywowania spuścizny kulturowej, eksponowania i promowania tego, „co otrzymaliśmy po naszych przodkach”, wskazuje na Kresy Wschodnie, gdyż to „w kierunku wschodniej granicy nadal są zwrócone oczy starszych mieszkańców, miłośników Lwowa, kresowiaków”⁸⁷.

4. Ponure czasy reżimu komunistycznego

„Cześć i chwała Bohaterom” wpisano w Nysie na tablicy pamiątkowej odsłoniętej w 2014 r. na ścianie budynku, w którym UB aresztowało w 1947 r. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”, „cichociemnego, dowódcę oddziałów AK i WiN / na Lubelszczyźnie, / bohatera walk z okupantem niemieckim i sowieckim, Żołnierza Wyklętego”, i jego podkomendnych. Upamiętnienie zawiera też informację o jego tragicznych losach: „Po okrutnym śledztwie zamordowany w 1949 r. / w więzieniu Warszawa-Mokotów”.

W związku z komemoracjami żołnierzy Armii Krajowej okres okupacji radzieckiej rozciągnięto do 1956 r. (tablica Obrońcom Ojczyzny, z 15 września 1991 r. na murach zabytkowej dzwonnicy). Rok 1945 bywa określany nie jako „wyzwolenie”, lecz zniewolenie pod radzieckim protektoratem, przypomina się, że „po «wyzwoleniu»” nazywano żołnierzy AK „zapłutym karłem reakcji” i znów umierali – „tym razem w katorniach UB” (odsłonięcie tablicy na gmachu Szkoły Podstawowej nr 12 w 1995 r.)⁸⁸. Uchwała Prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej wydrukowana na łamach lokalnej gazety głosiła, że dopiero w 1989 r. doszło do „obalenia narzuconych Polsce rządów komunistycznego terroru, zniewolenia

84 Zob. D. Wąsowicz, *Lwowiacy*, „Nowiny Nyskie”, nr 94 (38/1994), s. 2–3; W. Grajewska, *op. cit.*; E. Dawidejt-Drobek, *Kształtowanie obrazu przeszłości...*, s. 476–477, 483, 485–485.

85 E. Działoszyński, *Pacalycha*, [w:] *Ważne stałe się wszystko*, Nysa 2008, s. 28.

86 D. Wąsowicz, *Lwowiacy...*, s. 2.

87 J. Janik, *Spotkanie ze Lwowem*, „Inferia”, nr 5 (2010), s. 3.

88 J. Sanocki, „Powrót rozstrzelanej armii”...

i odzyskania niepodległości” i że stało się to możliwe dzięki „Solidarności”, która podjęła trud walki „o prawdziwą wolność Ojczyzny” jako kontynuatorka „tradycji niepodległościowych Polski Walczącej”⁸⁹. O „sowieckiej dominacji” w Polsce do końca lat 80. XX w. mówiono również podczas obchodów 30. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”⁹⁰.

Obraz czasów stalinowskich to Polska „nieważna z walki i z tego, że jest tu, / lecz z Lipcowego ważna Manifestu”⁹¹, w której torturowani i oskarżani o zdradę byli ci, których podejrzewano, że chcieliby widzieć kraj w innym sąsiedztwie. „Polska więziennie zrównana / choć rozróżniona ciasnotą przestrzeni / i nie jednako z wolności obrana”, gdzie nawet poza więzieniem nie ma wolności: „wszędzie się chodzi w kolczastej obroży”⁹².

Życiorys Jerzego Kozarzewskiego, który został patronem ulicy (uchwała z 27 kwietnia 1997 r.) i kilku instytucji w Nysie⁹³, dobrze jest znany od lat 90. XX w. mieszkańcom, także dzięki spektaklom wystawianym tu przez Martę Klubowicz⁹⁴. Na tablicy pamiątkowej mu poświęconej, odsłoniętej w 2005 r. na ścianie frontowej Dziennego Domu Pobytu (od strony ul. Partyzantów), Jerzy Kozarzewski określony został jako „POETA NYSANIN PATRIOTA”.

Przedstawiając obraz lat, „Kiedy miasta zmieniały nazwy / i ludzie znikali bez śladu / a Wielki Brat budował Pałac Kultury”, nyska poetka opisuje, jak kierownik szkoły „tresował szkolny chór / promując sojusz robotniczo-chłopski” i jak „Mała chuda dziewczynka / opanowała do perfekcji / śpiew bez wydawania dźwięków / drżąc ze strachu otwierała usta / jak ryba”, a działo się to – w szkole Towarzystwa Przyjaciół Dzieci⁹⁵.

89 1999 – Rok Polski Walczącej, „Nowiny Nyskie”, nr 31 (1999), s. 2.

90 Wystąpienie Janusza Sanockiego na uroczystości 30. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

91 J. Kozarzewski, *Powrót Beniowskiego*, [w:] *Idem, Dar codzienności*, Opole 1992, s. 20.

92 *Ibidem*, s. 21.

93 Jego imieniem w 2002 r. nazwano salę koncertową w Państwowej Szkole Muzycznej i Niepubliczną Szkołę Podstawową przy ul. Tadeusza Kościuszki, 29 XII 2004 r. – Dzienny Dom Pobytu w Nysie, a następnie – powstałe 20 I 2006 r. Stowarzyszenie Rozwoju Uniwersytetu Trzeciego Wieku, stał się też patronem konkursu poetyckiego.

94 Jerzy Kozarzewski walczył w wojnie obronnej 1939 r., a następnie w antyhitlerowskim podziemiu, za co został osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym. Po wojnie oskarżono go o przynależność do Narodowych Sił Zbrojnych i branie udziału „w nielegalnych organizacjach mających na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego”. Skazany został przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie w sierpniu 1946 r. za zdradę i szpiegostwo na podwójny wyrok śmierci. Za Jerzym Kozarzewskim (i innymi skazanymi w tamtym procesie) wstawił się u Bolesława Bieruta Julian Tuwim, gdyż poruszył go wiersz *Egzekucja* napisany przez Kozarzewskiego w czasie okupacji. Prezydent Krajowej Rady Narodowej 31 VIII 1946 r. zamienił Kozarzewskiemu karę śmierci na 10 lat więzienia z utratą praw na zawsze. Zob. M. Klubowicz, *Ocalił mnie wiersz. Scenariusz monodramu o życiu i twórczości Jerzego Kozarzewskiego, do muzyki Yoli Wesołowskiej* [2002]; *Eadem, Życiorys na dni. Scenariusz spektaklu do poezji Jerzego Kozarzewskiego, na trzech muzyków i pięciorgo dzieci, i aktorkę* [2007].

95 R. Klubowicz, *Ballada o smyczku*, [w:] *Smyczkiem i słowem. XXII Chleb Nadziei*, Kraków 2010, s. 37–38.

Do pamięci kulturowej wpisywana jest „cicha pewność, że czasy się zmieniają” po śmierci Stalina⁹⁶, i rzeczywistość po odwilży „gdzie każda rzecz prawdziwa w swój pozór się zmienia”⁹⁷, „gdzie więcej ruchu niż samej roboty [...] / Idą odbiory. Choć nie ukończono / budów w terminach, lecz plan wykonano / ciesząc się wszędzie partyjną osłoną”⁹⁸. Poeta odnotowuje również kolejny protest społeczeństwa – „na Wybrzeżu, / gdzie już nie pierwsze rozległy się strzały, / ciała na bruku też nie pierwsze leżą”⁹⁹.

Ponury obraz PRL jako czasów opresji, na który składały się „nie tylko braki towarów w sklepach, ale i dojmujący głód wolności, poczucie zdeptanej narodowej dumy – zwłaszcza wobec ciągłej sowieckiej dominacji”, rozjaśnia się w latach 1980–1981, gdy nastał czas „pięknej pokojowej rewolucji” i nastąpił „spontaniczny wybuch nadziei całego społeczeństwa”, wierzącego, że „wreszcie zamieszkamy we własnym domu”¹⁰⁰. Oprócz entuzjazmu przypominana jest też determinacja robotników strajkujących w sierpniu 1980 r., którzy „gotowi byli iść do więzień, znosić prześladowania i szykany”, i wprowadzony 13 grudnia 1981 r. stan wojenny – gdy doszło do „zdeptania siłą tej wielkiej polskiej nadziei”¹⁰¹. Początki „narodowego zrywu w 1980 r.” wiązano z tym, że „tłumy Polaków” nawróciły się po wyborze „polskiego papieża” i zmyły z siebie „nalot komunizmu”¹⁰². W relacji z powitania 24 lipca 1995 r. kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w parafii św. Jakuba pisano, że kardynał Stefan Wyszyński – „widząc zagrożenie komunizmem” – oddał naród polski w opiekę „Królowej Korony Polskiej”, gdyż „w tym geście upatrywał nadziei i nie zawiódł się”¹⁰³. W kategoriach zarówno narodowych (symbol „wolności nad niewolą”), jak i moralnych (znak „zwycięstwa miłości nad nienawiścią, prawdy nad kłamstwem, [...] dobra nad złem”) objaśniano symbolikę monumentalnego metalowego krzyża odsłoniętego z inspiracji „Solidarności” w maju 1981 r. na murach dzwonnicy obok kościoła św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie¹⁰⁴. Przesłanie „Zło dobrem zwyciężaj” umieszczono w kaplicy Męczenników Polski – św. Maksymiliana Kolbe i zamordowanego przez ubeków ks. Jerzego Popiełuszki, poświęconej 29 listopada 1992 r. w kościele pw. św. Jakuba i św. Agnieszki.

96 J. Kozarzewski, *Powrót Beniowskiego...*, s. 22.

97 *Idem*, *** [Odszedłem z ciebie, Polsko...], [w:] *Idem*, *Późne żniwo...*, s. 23.

98 *Idem*, *Powrót Beniowskiego...*, s. 22.

99 *Ibidem*, s. 23.

100 Wystąpienie Janusza Sanockiego...

101 *Ibidem*.

102 (r), *Zwiastunka nadziei*, „Nowiny Nyskie”, nr 30 (1995), s. 2.

103 *Ibidem*.

104 art., *Tamte dni*, „Nowiny Nyskie”, nr 50 (1998), s. 2.

NOWE ELEMENTY PAMIĘCI KULTUROWEJ DOTYCZĄCE LOKALNEJ PRZESZŁOŚCI

1. „Wyzwalanie” miasta i czasy reżimu komunistycznego

Z krajobrazu Nysy w kilkanaście miesięcy po przełomie ustrojowym wymazane zostały (uchwała z 15 lutego 1991 r.) nazwy ulic Armii Czerwonej i gen. Dymitrija Leluszenki, który „wyzwalał Nyse z 23 na 24 marca 1945 r.”¹⁰⁵.

W III Rzeczypospolitej Polskiej zaczęto wprowadzać do pamięci kulturowej inny obraz „wyzwalania” miasta i wskazywać innych sprawców przekształcenia bogatej w zabytki Nysy w miasto ruin: „Naloty dywanowe / Wkroczenie czerwonoarmistów / Szaber”¹⁰⁶, „pofrontowe plądrowanie i palenie całych ciągów ulic”¹⁰⁷. Przez kilka powojennych dekad olbrzymie zniszczenia, jakich doznała Nysa w ostatniej fazie II wojny światowej, prezentowano jako skutek działania „wojsk hitlerowskich”, które – wyparte po zaciekłych walkach – położyły „na miasto ogień artyleryjski”, w wyniku czego prawie całe centrum legło w gruzach¹⁰⁸. Dopiero w latach 90. XX w. można było przeczytać, że kościół św. Jakuba „w radzieckim stał bombardowaniu”¹⁰⁹, „Wieżę wraz z cieniem wziął pod wyrzutnię / stalowy olbrzym. Trafił okrutnie”¹¹⁰, a komendantura Armii Czerwonej wykorzystała „wolno dany czas odwetu / za gruzy miast radzieckich”¹¹¹, „Pałac zniszczono w wojennym podarku / Ogień dach pożarł, stropy się zwały”¹¹². Inny poeta odnotował: „Na starych pocztówkach / księdza Zalewskiego / z Nysy / widać / jak gęsta była tu zabudowa. / Wielka Wojna zmiotła ratusz / i kamienice zwinęła w stertę / gruzu”¹¹³. Na wystawie archiwalnych fotografii „Nysa 1945–1955” zobaczyć można było żołnierzy Armii Czerwonej obok niezniszczonego Domu Starej Wagi, co stanowi dowód, iż zabytkowy budynek został zniszczony przez czerwonoarmistów przed przekazaniem miasta polskim władzom przez radziecką komendanturę.

Od początku lat 90. XX w., po dekadach milczenia, zaczęto upubliczniać informacje o tragedii, jaka dotknęła 24 marca 1945 r. siostry zakonne gwałcone i mordowane przez „żołdaków” radzieckich oraz o rozstrzelaniu przez nich sześciu zakonników

105 „Zetka”, op. cit.

106 J. Stasiewicz, *Stare fotografie*, [w:] *Idem, Poezji tom III*, Kraków 2009, s. 96.

107 *Miasto Nysa*, [w:] *Błogosławiona Maria Merkert. Samarytanka z Śląskiego Rzymu*, Wrocław 2007, s. 7.

108 M. Szypowska, A. Szypowski, *Nysa*, Warszawa 1965, s. 4.

109 J. Kozarzewski, *Serce miasta*, [w:] *Idem, „Ślady z kamieni”. Wiersze o Nysie*, Wrocław 1994, s. 25.

110 *Idem, Ratusz w nyskim Rynku*, [w:] *Idem, „Ślady z kamieni”...*, s. 39.

111 *Idem, Opowiadanie przewodnika na Rynku Solnym*, [w:] *Idem, „Ślady z kamieni”...*, s. 13.

112 *Idem, Pałac biskupi*, [w:] *Idem, „Ślady z kamieni”...*, s. 23.

113 W. Jakubowski, *Nyskie śpiewy*, [w:] *Kiedy gwar miasta cichnie*, Nysa 2006, s. 25.

w klasztorze Franciszkanów¹¹⁴. W roku 2008 sześciu ulicom w pobliżu tego klasztoru nadano nazwy: Brata Kazimierza Froncka, Brata Ferdynanda Fludera, Brata Rajmunda Kasperczyka, Brata Dionizego Wegnera, Brata Gotfryda Bochnigha, Ojca Benno Sonsalli (uchwała z 28 maja 2008 r.). Wniosek w sprawie uczczenia pamięci zamordowanych zakonników złożył mieszkaniec Nysy, w czasie okupacji robotnik przymusowy w gospodarstwie klasztornym. Argumentował, że „należy się pamięć i szacunek tym zamordowanym niewinnym ludziom”¹¹⁵. Informacje podawane w biogramach zamordowanych franciszkanów świadczą o tym, że upamiętnieniem tym potępia się obce okrucieństwo, zapisuje w przestrzeni publicznej obraz bestialstwa żołnierzy Armii Czerwonej, którzy nie uszanowali nawet immunitetu należnego sługom bożym.

Strofy nyskich poetów mówią o powojennym – wynikającym ze względów ideologicznych – niechętnym stosunku do obcej spuścizny kulturowej i niepodjęciu odbudowy zniszczonych zabytków: „Co zaś z przeszłości legło już w ruinie / niech zniknie w gruzach i w pamięci zginie”¹¹⁶. Przypominają również o barbarzyńskim niszczeniu zabytków: „Nie brakło sprawców, by nocą podcinać / podpory ściany: niechby się zwaliła...”¹¹⁷, a także o rozebraniu nienaruszonego neogotyckiego kościoła ewangelickiego w celu pozyskania cegły na odbudowę Warszawy: „Czerwonych cegieł szukam nad brzegiem / pył fale unoszą / Młyn pamięta świątynię / Ona stolica w ofierze złożona”¹¹⁸.

Zapisuje się w pamięci kulturowej, że Nysa stała się w 1980 r. silnym ośrodkiem NSZZ „Solidarność”, że po wprowadzeniu stanu wojennego część działaczy nyskiej „Solidarności” została internowana na wiele miesięcy, a pozostała na wolności grupa działaczy prowadziła działalność podziemną, czyniąc Nysę „silnym ośrodkiem antykomunistycznej konspiracji. Tu właśnie wydawano wiele tytułów regionalnej prasy podziemnej, silne były środowiska młodzieżowe, odbywały się manifestacje, akcje ulotkowe”¹¹⁹. Lider ówczesnej nyskiej „Solidarności” przypominał po latach, że „Tak naprawdę, nam wówczas wcale nie chodziło o związki zawodowe.

114 B. Łabutin, *Zginęli z rąk wyzwolicieli...*, „Nowiny Nyskie”, nr 713 (5/1992), s. 1-2; Z. Zalewski, *Parafia Świętego Jakuba w Nysie w latach 1945-1956*, [w:] W. Urban, Z. Zalewski, *Z dziejów kościoła i parafii Świętego Jakuba w Nysie*, Nysa 1998, s. 54. Te tragiczne zdarzenia przypominał też Krzysztof Pawlik, który okrucieństwo, jakiego doznali od żołnierzy radzieckich pozostali w Nysie Niemcy, określił jako martyrologię, zob. K. Pawlik, *Rok 1945 na ziemi nyskiej*, [w:] *Ziemia nyska. Wielokulturowa historia regionu*, Opole 2002, s. 65-66.

115 Pismo Jana Szwarca z 25 IV 2008 r. do burmistrz Nysy Jolanty Barskiej (dokument udostępniono mi w Urzędzie Miasta i Gminy Nysa).

116 J. Kozarzewski, *Pałac biskupi*, [w:] *Idem, „Ślady z kamieni”...*, s. 23.

117 *Ibidem*.

118 J. Stasiewicz, *Pustka*, [w:] *Klucz zagubionych drzwi*, Nysa 2001, s. 39.

119 *Miasto Marii Merkert. Nysa wczoraj i dziś / Die Stadt von Maria Merkert (Neisse von gestern und heute) / The city of Maria Merkert (Nysa of yesterday and today)*, Nysa 2007, s. 84-86.

Chodziło o Wolną Polskę i to za Nią siedzieliśmy w więzieniach¹²⁰. Także podczas uroczystości w 30. rocznicę utworzenia NSZZ „Solidarność” zorganizowanej 5 września 2010 r., kiedy w Nysie odsłonięto tablicę z nazwą Rondo Solidarności (uchwała z 30 czerwca 2010 r.), podkreślał ważny udział ziemi nyskiej w „wielkim narodowym zrywie”, we „wspaniałej Rewolucji Solidarności”¹²¹.

2. Przynależność państwowa miasta

Podobnie jak w poprzednich powojennych dekadach czas władztwa biskupów (1290–1810) prezentowany jest jako okres gospodarczego i kulturalnego rozwoju miasta¹²². Jednak wcześniej głoszone, że „Większość kościołów, zamków i pałaców wznosili Piastowicze śląscy, lub polscy biskupi wrocławscy”¹²³. Po przełomie zaś wśród zasłużonych dla miasta biskupów wzmiankowani są już nie tylko ci, którzy byli Polakami lub utrzymywali związki z dworem królewskim w Krakowie czy Warszawie, ale także Rudolf von Rüdesheim, Fryderyk von Hessen, Franciszek Ludwik von Neuburg, a nawet Jan Roth – wcześniej określany wyłącznie jako germanizator¹²⁴. W wieku XXI pisze się, że to „wielki mistrz zakonu niemieckiego (krzyżackiego)”, Franciszek Ludwik von Neuburg, który na swoim dworze skupiał licznych artystów, pozostawił po sobie „najcenniejsze zabytki księstwa nyskiego”¹²⁵. Przewartościowaniu ulega – za sprawą trasy turystycznej „Szlakiem czarownic po czesko-polskim pograniczu” – okres władztwa biskupa Karola Ferdynanda Wazy. Wskazuje się, że to za rządów biskupa-polskiego królewicza nasiliły się prześladowania osób posądzanych o czary¹²⁶. W związku z tym transgranicznym produktem turystycznym podważać zaczęto głoszoną w PRL tezę o bardzo dużej niezależności nyskiego księstwa biskupów wrocławskich. Wprawdzie zabytki nadal prezentowane są w kontekście funkcjonowania „suwerennego” księstwa nyskiego biskupów wrocławskich¹²⁷,

120 J. Sanocki, 13 grudnia, „Nowiny Nyskie”, nr 50 (1999), s. 2.

121 Wystąpienie Janusza Sanockiego...

122 E. Dawidejt-Jastrzębska, W. Drobek, *The Nysa Duchy of Wrocław Bishops in the cultural remembrance of contemporary Polish-Czech borderland (the region of Nysa-Jesenik)*, [w:] *Historical regions divided by the borders. Cultural heritage and multicultural cities. Region and Regionalism*, Nr 9, t. 2, red. K. Heffner, Łódź–Opole 2009, s. 279–291; *Nysa. Przystanek wędrowca / Raj turysty*, tekst J. Daniel, Nysa 2007, s. 1.

123 A. Ligocki, *Plastyka ziemi nyskiej*, [w:] *Szkice Nyskie. Studia i Materiały*, t. 1, red. Z. Kowalski, Opole 1974, s. 81.

124 Szerzej zob. E. Dawidejt-Jastrzębska, *Turystyka krajoznawcza...*, s. 137–141.

125 K. Staszów, *Księżę biskup Franciszek Ludwik von Neuburg*, [w:] *Sławne postacie pogranicza polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad – wspólne dziedzictwo historyczne / Berühmte Persönlichkeiten des polnisch-tschechischen Grenzgebietes in der Euroregion Pradziad – das gemeinsame historische Erbe / Významné osobnosti polsko-českého pohraničí – Euroregion Pradziad – společné historické dědictví*, Nysa 2007, s. 116–117.

126 Ekspozycja stała „Procesy czarownic na pograniczu nysko-jesenickim” w Muzeum w Nysie.

127 K. Staszów, *Rys historyczny / Historický nástin, / Historische Zusammenfassung*, [w:] *Zabytki sakralne pogranicza nysko-jesenickiego / Sakrální památky nysko-jesenického pohraničí / Sakrale Baudenkmäler des Grenzgebietes Neisse-Jesenik*, Nysa 2009, s. 3.

jednak procesy o czary ukazywane są jako mające umocowanie w kodeksie cesarskim Karola V, obowiązującym na ziemiach czeskich do czasu reform Marii Teresy¹²⁸.

Nowym elementem jest także wyraźnie podkreślana transgraniczność nyskiego księstwa, którego granice w czasach świetności „rozciągały się na południu aż po najwyższy szczyt Jeseníków – Pradziada, na zachodzie po Złoty Stok i Paczków, na północy po Grodków, a na wschodzie po tzw. Przesiekę Śląsko-Morawską, obejmując swym zasięgiem również Jeseník, Jawornik, Głuchołazy i Nyse”¹²⁹. Do spuścizny z tego okresu odwołują się liczne publikacje turystyczne dotyczące rejonu nysko-jesenickiego wydawane w XXI w. przy wsparciu ze środków Unii Europejskiej¹³⁰. Przypomnienie, że Jeseník i Jaworník „historycznie należały przez blisko pół tysiąclecia do Księstwa Nyskiego”, umieszczono również na tablicy informującej o nyskim odcinku Szlaku św. Jakuba, odsłoniętej 25 lipca 2010 r. na skwerze w pobliżu bazyliki.

Zaczęto odkrywać dawną przynależność Nysy do monarchii Habsburgów¹³¹. Herb rodu cesarskiego (dwugłowy orzeł) od lat 90. XX w. znów wieńczy ozdobną kratę Pięknej Studni (przy ul. Wrocławskiej) oraz zakończenie żyrandola ufundowanego w 1598 r. przez kanonika wrocławskiego i nyskiego Mikołaja Tintzmanna i ponownie zawieszonego w 1998 r., po stu latach, w kościele pw. św. Jakuba i św. Agnieszki¹³². W licznych w XXI w. publikacjach o fortyfikacjach nyskich wskazuje się obiekty również z czasów austriackich. W opisie kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu, którego budowę na koszt biskupa Leopolda Wilhelma (syna cesarza Ferdynanda II Habsburga) ukończono w 1660 r., podaje się, że obiekt ten swoją architekturą i „ubóstwem dekoracyjnym” wpisuje się w „surową regułę zakonną i zasadę ubóstwa”, za które to cechy zakon kapucynów cieszył się „szczególnymi łaskami wśród Habsburgów, do których monarchii należała Nysa”¹³³.

Wcześniejsza negatywna ocena króla pruskiego Fryderyka II zastępowana jest dumą, że Nysa należała do jego ulubionych twierdz, że wielokrotnie tu przebywał, że „osobiście położył kamień węgielny pod budowę Fortu Prusy”¹³⁴, że „Sam król robił szkice”¹³⁵, i nie jest już przeszkodą, że był to król pruski, który bardzo negatywnie zapisał się w historii Polski. Muzeum w Nysie prezentuje grafikę *Spotkanie króla*

128 K. Baraniuk, *Nowa wystawa stała „Procesy czarownic na pograniczu nysko-jesenickim”*, „Nyskie Szkice Muzealne”, t. 3 (2010), s. 66.

129 *Turystyka na pograniczu nysko-jesenickim. Turistika na nysko-jesenickém pohranici / Tourismus im Grenzland Nysa – Jeseník*, tekst A. Bułala, I. Kicak, Nysa 2008, s. 6.

130 Zob. E. Dawidejt-Drobek, W. Drobek, *Analiza i próba podsumowania 17 lat działalności Euroregionu Pradziad w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego*, „Studia Śląskie”, t. 75 (2014), s. 62–63.

131 Wcześniej ten okres nie był wyodrębniany w opisach dziejów miasta. Zob. *Miasto Nysa. Szkice monograficzne*, red. J. Kroszel, S. Popiołek, Wrocław 1970.

132 M. Mróz, *Opowieść o naszym kościele*, spisana przez K. Staszkową, Nysa 1999, s. 14–15.

133 *Nysa śląskim Rzymem zwana i jej miejsce w polsko-czeskiej historii*, tekst M. Sikorski, Nysa 2013, s. 37.

134 *Twierdza Nysa. Kulturowe dziedzictwo nyskich fortyfikacji*, tekst R. Kamiński, Nysa 2008, s. 13, 15.

135 J. Kozarzewski, *Widok z mostu im. gen. Bema*, [w:] *Idem, „Ślady z kamieni”...*, s. 41.

*Prus Fryderyka II Wielkiego i cesarza Austrii Józefa II na schodach pałacu biskupiego w Nysie*¹³⁶, podając w opisie obok, że „Jednym z tematów rozmów prowadzonych przez władców mogły być plany I rozbioru Polski (1772 r.)”. Informacje o spotkaniu, do którego doszło w 1769 r., zamieszczane są również w lokalnych przewodnikach¹³⁷. Wyczuwa się w tym dumę, że miasto i to konkretne miejsce było areną wielkiej dyplomacji.

Licznie zachowane w Nysie dawne forty, reduty, bastiony i obwałowania stały się – dzięki projektom dofinansowanym ze środków Unii Europejskiej – transgranicznym dziedzictwem kulturowym na polsko-czeskim pograniczu, dawnym pograniczu prusko-austriackim¹³⁸. Wiele miejsca poświęca się im w przewodnikach turystycznych, wytyczono kilka szlaków prowadzących turystów po obiektach fortyfikacyjnych¹³⁹. W opisach wskazuje się, że „rozwiązania architektoniczne fortyfikacji o kilkadziesiąt lat wyprzedzały swoje czasy i spowodowały że Nysa stała się jedną z najsilniejszych i najnowocześniejszych w ówczesnej Europie twierdz”¹⁴⁰. Nowym elementem pamięci kulturowej jest podkreślana znacząca rola garnizonu wojskowego dla rozwoju rzemiosła i handlu w Nysie oraz wkład prusko-niemieckiej kadry oficerskiej w życie kulturalne miasta¹⁴¹. W folderze wydany z okazji otwarcia dwóch zrewitalizowanych obiektów odnotowano, że dokonana przez Prusy militaryzacja „przyniosła także szybkie unowocześnienie miasta. Powstała gazownia i oświetlenie gazowe. Zbudowano nowoczesne wodociągi i kanalizację, szybko zelektryfikowano całe miasto”¹⁴². Jest to diametralnie inna ocena od tej, która obowiązywała przez blisko pięć pierwszych powojennych dekad¹⁴³.

W przestrzeni publicznej zaistniały z inicjatywy władz samorządowych nośniki pamięci o represyjnym charakterze twierdzy. O przetrzymywaniu w Nysie jeńców

136 Grafika powstała na podstawie obrazu olejnego Adolfa Menzla. W Muzeum eksponowana jest powiększona reprodukcja z książki. Chodzi zatem o walor historyczny, a nie artystyczny.

137 *Nysa. Przystanek wędrowca...*, s. 16; K. Staszaków, *Nysa śląskim Rzymem zwana – spacer po jej zabytkach*, Nysa 2008, s. 41.

138 Np. *Nysa. Miasto-twierdza. Fortyfikacje Nyskie transgranicznym dziedzictwem kulturowym*, tekst J. Daniela, Nysa 2007.

139 Np. *Nysa. Przystanek wędrowca...*, s. 26; K. Dubiel, *Nysa. Podróż po fortach*, Nysa 2013, s. 45–50.

140 Np. *Turystyka na pograniczu...*, s. 31.

141 R. Kamiński, *Dzieje nyskich fortyfikacji*, [w:] *Ziemia nyska...*, s. 52, pisze, że życiu Nysy nadawała ton elita wojskowa, trzon załogi twierdzy (oficerowie artylerii i inżynierowie) stanowili bowiem „ludzie dobrze wykształceni, często na zagranicznych akademiach [...] i ich poziom intelektualny znacznie przewyższał oficerów piechoty i kawalerii. [...] W twierdzach chętnie osiedlali się ludzie kultury i sztuki ze względu na spokojną i bezpieczną atmosferę. [...] Duże twierdze były obiektami często odwiedzanymi przez rozmaitych dostojników państwowych. Dodawało to miastom splendoru. [...] Manewry i parady wojskowe także sprzyjały koniunkturze na usługi i wyroby rzemiosł”, dzięki rozbudowie garnizonu „rozkwitało życie towarzyskie i kulturalne – funkcjonował teatr. Powstawały restauracje i kawiarnie. Wojsko wydawało pieniądze, orkiestry wojskowe przygrywały w niedziele i święta. Wydawano gazety (wojskowe), kształcono młodzież na potrzeby nie tylko wojska”.

142 *Twierdza Nysa. Kulturowe dziedzictwo...*, s. 6.

143 Więcej zob. E. Dawidejt-Jastrzębska, *Turystyka krajoznawcza...*, s. 131–132, 138.

z różnych wojen prowadzonych przez Prusy przypominają w parku miejskim Aleja Duńczyków i odsłonięty przy niej w 2001 r. głaz z tablicą (w polskim i duńskim języku) upamiętniającą duńskich jeńców wojennych, którzy w latach 1864–1866 wybudowali w tym miejscu aleję. Dwie odsłonięte w 2010 r. tablice na murach bastionu św. Jadwigi w Nysie upamiętniają, że w forcie „Prusy” osadzony został w 1794 r. markiz Marie Joseph de La Fayette i że jeńcem „nyskich kazamatów / wiosną 1916 roku” był Charles de Gaulle, późniejszy prezydent Francji. Opisuując trasę turystyczną „Śladami Marii Luizy Merkert”, wspomina się, że w budynku Carolinum założycielka Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety wraz z siostrami pielęgnowała „w czasie wojny austriacko-pruskiej (1866) i francusko-pruskiej (1870/71) żołnierzy i jeńców wojennych”¹⁴⁴.

Pierwsze inscenizacje „Bitwy o Nysę”¹⁴⁵ – ze względu na wyraźnie podkreślany i nadreprezentowany udział „członków Legii Polsko-Włoskiej” – przywoływały dni chwały oręża polskiego, taki zresztą cel stawia sobie grupa rekonstruktorów z Nysy¹⁴⁶. Rondo Legii Polsko-Włoskiej (uchwała z 30 września 2013 r.) upamiętnia zarówno formację wojskową uczestniczącą w kampanii napoleońskiej, jak i „grupę miłośników wojskowości” uświetniającą najważniejsze uroczystości państwowe w Nysie.

3. Ciągłość miasta

Świadomość dawnej świetności miasta miała już powojenna elita Nysy. W protokole zebrania organizacyjnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 21 kwietnia 1947 r. zapisano: „Nysa, jako dawniejszy poważny ośrodek kulturalny i siedziba biskupów, ma ambicję stania się w przyszłości znów takim ośrodkiem”¹⁴⁷. Jednak przez kilka powojennych dekad – tak jak w przypadku innych miejscowości na tzw. Ziemiach Odzyskanych, gdzie dokonywano kompromowania dziejów lokalnych, niemczyznę przemilczano lub ogólnie wzmiankowano o jej negatywnej roli, a „puste okresy wypełniano wątkami polskimi, na różny sposób przedłużając «polską» historię tych ziem”¹⁴⁸, również w Nysie eksponowano piastowskie początki miasta i utrzymywanie przez wieki łączności z Macierzą¹⁴⁹. W III Rzeczypospolitej Polskiej odchodzi się w Nysie od paradygmatu narodowego w prezentowaniu lokalnych dziejów. Historia miasta ukazywana jest jako dzieje lokalnej zurbanizowanej przestrzeni geograficznej:

144 *Śladami Marii Luizy Merkert*, tekst s. M.M. Cebula, Nysa [2008], s. 18.

145 „Bitwa o Nysę”, z udziałem licznych grup rekonstrukcyjnych w umundurowaniu i z uzbrojeniem nawiązującym do epoki napoleońskiej, stanowi główną atrakcję organizowanych corocznie (od 2001 r.) Dni Twierdzy Nysa.

146 T. Zdanowicz, *Twierdza Nysa w czasach współczesnych*, [w:] *Nyskie fortyfikacje na przestrzeni dziejów*, Nysa 2010, s. 120; P.T. Kwiatkowski, *op. cit.*, s. 131–132.

147 Archiwum Państwowe w Opolu, Zarząd Miejski w Nysie, sygn. 98, Stowarzyszenia i związki – protokoły i sprawozdania z działalności 1947–1950, t. I, k. 13.

148 Z. Mazur, *Albumy o Ziemiach Zachodnich i Północnych*, [w:] *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego...*, s. 31.

149 E. Dawidejt-Drodek, *Kształtowanie obrazu przeszłości...*, *passim*.

Leżąc na granicy, przechodziła z rąk do rąk, była szturmowana i tak samo zażarcie broniona. Wielokrotnie niszczona, palona i nawiedzana powodziami, za każdym razem potrafiła się podnieść, odbudować, a nawet po raz kolejny rozkwitnąć. [...] Tu kotłowały się początkowo narodowe, później już wymieszane żywioły: polski, czeski, austriacki, pruski¹⁵⁰.

Przemianowując u zarania III Rzeczypospolitej „komunistyczne” nazwy ulic i placów, części z nich przywrócono nazwy historyczne używane (w brzmieniu niemieckim) do 1945 r. Ulicę Lenino zmieniono na św. Piotra (uchwała z 30 września 1990 r.), ul. Kostrzewy na Celną, pl. Leńskiego na pl. Staromiejski (uchwała z 15 lutego 1991 r.) oraz ul. Komuny Paryskiej na Franciszkańską, ul. 1 Maja na Mariacką, ul. Dąbrowszczaków na Parkową (uchwała z 5 kwietnia 1991 r.).

Uroczyste obchody 770-lecia lokacji, w maju 1993 r., w swoim programie miały „w muzeum wystawę starych widokówek: / gdzie inne są – dziś znane – domy i ulice”, co w poetyckiej relacji odnotował związany z Nysą poeta, dodając: „że to miasta trwanie / dziesięciu sprawiedliwym ciągłość swą zawdzięcza”¹⁵¹. O tym, że miasto trwa dzięki pobożnej wspólnocie parafialnej, której modły uratowały w lipcu 1642 r. Nysę przed ogniem wznieconym przez Szwedów, przypomina obraz dziękczynny w kościele pw. św. Jakuba i św. Agnieszki oraz legenda o cudownym ocaleniu miasta, przywoływana od lat 90. XX w., po kilku dekadach zapomnienia, w lokalnych publikacjach¹⁵² i podczas corocznego Jarmarku Jakubowego. W czasie mszy w święto patrona kościoła farnego wznoszone są modły za dawnych i obecnych parafian.

Do znaczących gestów symbolizujących „jedność między dawnymi i obecnymi generacjami nysan”¹⁵³ doszło podczas obchodów 800-lecia poświęcenia kościoła św. Jakuba i św. Agnieszki we wrześniu 1998 r. Otwarty wówczas Dom Parafialny „Pojednanie” otrzymał imię Klemensa Neumanna, działającego w Nysie w latach 1903–1928 kapłana, opiekuna młodzieży, współorganizatora ruchu trzeźwości. Gazetka parafialna „Głos św. Jakuba” od numeru 3. (z 6 października 1991 r.) rozpoczęła druk fragmentów *Historii kościoła parafialnego św. Jakuba w Nysie*¹⁵⁴, nadając temu cyklowi tytuł *O Nyso szczęśliwa! To do tego kościoła, który trwa „z bliznami dzwonnicy”, przyjeżdżają „Siwe otyle Gerdy, wystrojeni Hanse, / [...] by szukać duchów swej młodości, / [...] / Tutaj byli ochrzczeni, w komunijnej bieli / [...] / On tutaj farszowi wyznawał swe grzechy – / Jakże pierwsze, dziecinne, niewarte pokuty” i dziś „Przez okulary mokre deszczem, może łzami – / Wzniesione w niebo głowy złorzeczą historii*”¹⁵⁵.

150 *Nysa kalejdoskop wrażeń / kalejdoskop udąlosti / kaleidoskop der Eindrücke / kaleidoscope of impressions*, oprac. tekstu P. Krzyżowski, Nysa 2007, s. 4.

151 J. Kozarzewski, *Jubileusz miasta*, [w:] *Idem, „Ślady z kamieni”...*, s. 7.

152 W. Urban, *Kościół pod wezwaniem Świętego Jakuba w Nysie*, [w:] W. Urban, Z. Zalewski, *Z dziejów kościoła...*, s. 24, 31–32; M. Mróz, *Opowieść o naszym kościele...*, s. 13–14; *Miasto Marii Merkert...*, s. 63; M. Sikorski, *Nysa. W kręgu zabytków i historii*, Krapkowie 2010, s. 25, 27.

153 D. Wąsowicz-Hołota, *Czas, który łączy...*, „Nowiny Nyskie”, nr 38 (1998), s. 1, 4.

154 Autorstwa Jana Feliksa Ambrożego Pedewitza, w tłumaczeniu ks. Tomasza Horaka.

155 R. Klubowicz, *Wycieczki z Reichu*, [w:] *Kiedy gwar miasta...*, s. 41.

Zaleczono „blizny dzwonnicy”, dokonując jej remontu i adaptacji na galerię Skarbiec św. Jakuba. Galeria ta ma świadczyć o tym, że miasto zamieszkiwane było przez szczodrych i pobożnych ludzi, ponieważ dzieła zgromadzone w Skarbcu św. Jakuba są „wyrazem wiary i czci wielu pokoleń chrześcijan żyjących na tej ziemi”¹⁵⁶. Eksponowane tam od 2005 r. naczynia liturgiczne (ukryte w 1945 r.) odzyskano dzięki informacjom od dawnych mieszkańców miasta. Oni też hojnie wsparli remont i adaptację. Tablica fundatorów tej galerii stanowi przykład kreowania miejsca pamięci przez „tekst topograficzny” – jak określa takie praktyki Hubert Orłowski, wskazując, że „mnemotop” wytworzony z „melanżu nazwisk, z wymieszania miejsc zamieszkania” kreuje „nową czasoprzestrzeń kulturową o niebagatelnym kapitale symbolicznym (w rozumieniu Pierre’a Bourdieu)”¹⁵⁷. Dawni mieszkańcy Nysy, których znaczna część zamieszkała po II wojnie światowej w rodzinnym mieście swojego przedwojennego biskupa Adolfa Bertrama, kultywujący w formie zorganizowanej (Neisse Kultur- und Heimatbund Hildesheim) pamięć o swoim mieście, które musieli opuścić, uczestniczą od lat 90. XX w. w kształtowaniu lokalnej pamięci kulturowej. Przewodniczący tego Związku był jednym z gości honorowych Światowego Zjazdu Nysan w 2000 r., został też Honorowym Obywatel Nysy. Integracji dawnych i obecnych mieszkańców miasta oraz budowaniu „mostów współpracy w imię wspólnej Europy” służyć miały również zorganizowane w Nysie w dniach 11–16 lipca 2013 r. spotkania z udziałem przybyłej z Hildesheim licznej grupy dawnych mieszkańców¹⁵⁸. Szczególnie ważnymi elementami tego wydarzenia były msza św. w polskim i niemieckim języku w bazylice pw. św. Jakuba i św. Agnieszki, uczczenie przy pomniku Josepha von Eichendorffa pamięci zmarłych mieszkańców oraz spotkanie w Nyskim Domu Kultury z bogatym programem artystycznym.

Pierwszym trwałym upamiętnieniem świadczącym o zmianie stosunku do tradycji lokalnej z czasów niemieckich jest tablica „DLA UCZCZENIA 100-LECIA / DOMU MISYJNEGO ŚW. KRZYŻA / W HOŁDZIE / BŁ. O. ARNOLDOWI JANSSENOWI [...]”, odsłonięta 13 września 1992 r. na murach klasztoru Werbistów, podkreślająca, iż działalność zgromadzenia „zaowocowała wspaniałą pracą misyjną na wszystkich kontynentach oraz bogatą działalnością naukową”¹⁵⁹.

Do dziedzictwa niemieckich poprzedników zaczęły nawiązywać również inne instytucje użyteczności publicznej, umieszczając tablice pamiątkowe na fasadach lub wewnątrz swoich siedzib. Upamiętniono tak 100-lecie budowy szpitala (grudzień 2008 r.) oraz 100. i 110. rocznicę placówki muzealnej w Nysie. Muzeum w Nysie, prezentując się jako kontynuator placówki muzealnej z czasów niemieckich, podaje, że utworzone zostało w 1897 r. przez wówczas powstałe Towarzystwo Sztuki

156 M. Mróz, *Skarbiec św. Jakuba w Nysie*, Wrocław 2005, s. 23.

157 H. Orłowski, *Ślady a recykling pamięci*, „Borussia. Kultura – Historia – Literatura”, nr 29 (2003), s. 35–36.

158 *Historyczne wydarzenie z udziałem byłych mieszkańców Nysy*, http://www.nysa.eu/aktualnosc-1-5659-historyczne_wydarzenie_z... (dostęp: 12 XII 2016 r.).

159 Imię św. Arnolda Janssena nosi również hospicjum przy ul. Henryka Sienkiewicza, gdzie w 2005 r. ustawiono głaz z tablicą pamiątkową. Został on też patronem ulicy (uchwała z 18 XII 2008 r.).

i Starożytności w Nysie (Kunst- und Altertumsverein in Neisse). Szczyci się, że jest najstarszym muzeum w województwie opolskim, że „Ponadstuletni okres funkcjonowania Muzeum w Nysie to czas pieczołowitego wzbogacania kolekcji o liczne zabytki”, dodając, że rozwój placówki był „przerywany niestety kataklizmami i burzami dziejowymi”¹⁶⁰, jak eufemistycznie określono dwie wojny światowe, zmianę przynależności państwowej i prawie całkowitą wymianę ludności w 1945 r.

Tradycje Nysy jako ponadregionalnego ośrodka kształcenia strażaków od 1927 r. (Oberschlesische Provinzial Fauerweherschule Neisse) do 1960 r. (Szkoła Podoficerów Pożarnictwa w Nysie) przywołuje tablica pamiątkowa odsłonięta 15 października 2010 r.¹⁶¹

W dyskusjach na temat rewitalizacji Rynku toczonych podczas sesji Rady Miejskiej, na łamach lokalnej prasy, na portalach internetowych czy w audycjach radiowych pojawia się jako punkt odniesienia zabudowa istniejąca przed 1945 r.¹⁶²

4. Sławne osoby związane z Nysą

Staraniem Starostwa Powiatowego w Nysie wydano dwie książki ukazujące sylwetki sławnych osób związanych z tym terenem. W pierwszej, z 2004 r., zaprezentowano m.in. biogramy siedmiu osób związanych z dawną Nysą. Byli to: biskup Franciszek Ludwik von Neuburg, noblista Konrad Emil Bloch, „człowiek legenda” Bernhard Grzimek, elżbietanka Maria Merkert, uczeń nyskiego Carolinum gen. Friedrich Wilhelm von Steuben oraz pisarze Joseph von Eichendorff i Max Herrmann-Neisse¹⁶³. W kolejnej, z 2007 r., do tego grona dołączyli: pierwszy rektor gimnazjum jezuickiego, „wielki astronom i miłośnik nauk ścisłych” Christoph Scheiner, król pruski Fryderyk II Wielki, uczeń nyskiego gimnazjum jezuickiego – twórca widoków Śląska Friedrich Bernhard Werner, zmarły w 1927 r. nauczyciel Neisser Katholisches Königliches Gymnasium i zarazem badacz dziejów lokalnych Bernhard Ruffert oraz przetrzymywani w Nysie jako jeńcy – markiz Marie Joseph de La Fayette i Charles de Gaulle¹⁶⁴.

Mieli już wówczas swoje upamiętnienia w Nysie jako patroni ulic Maria Merkert (uchwała z 15 lutego 1991 r.) i Joseph von Eichendorff (uchwała z 4 października 1995 r.). W roku 2002 „w miejscu, w którym był niegdyś”¹⁶⁵, stanął pomnik Josepha

160 Folder *Muzeum w Nysie*, [przed 2010, nlb].

161 Fundatorami tablicy byli: Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Nysie, Zarząd Oddziału Powiatowego Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Nysie, Związek Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP Koło nr 7 w Nysie.

162 Np. w Radiu Opole w programie „Łoża radiowa” z 5 II 2010 r. prowadzonym przez Marka Świercza i Macieja Nowaka mówił o tym przewodniczący Rady Miejskiej Feliks Kamienik.

163 *Sławni Nysanie – nauka i kultura bogactwem historii regionu*, Opole 2004.

164 *Sławne postacie pogrnicza...*

165 Decyzję o takim usytuowaniu podjęto na sesji Rady Miejskiej 27 IV 1999 r. głosami 16 radnych (przeciw było 10). Popiersie z przedwojennego pomnika przez kilka dziesięcioleci schowane było w magazynach nyskiego muzeum (zob. K. Staszków, *Joseph von Eichendorff*, [w:] *Sławni Nysanie...*, s. 60), a od początku lat 90. XX w. znajduje się w jednej z kaplic kościoła pw. św. Jakuba i św. Agnieszki.

von Eichendorffa. Nie znalazło się na nim określenie „niemiecki poeta”, o co wnioskowali inicjatorzy wystawienia monumentu. Na cokole wyryto napis: „Joseph / Freiherr / von / Eichendorff / 1788 / 1857”. Inskrypcje (w polskim i niemieckim języku) na obmurowaniu głoszą: „Poeta romantyczny / mieszkał i tworzył w Nysie / w latach 1855–1857”. Pięć lat później (2007 r.) wytyczony i oznakowany został w mieście „Szlak Josepha von Eichendorffa” oraz zrekonstruowano Altanę von Eichendorffa. Poeta, który po 1989 r. stał się patronem instytucji mniejszości niemieckiej kultuwujących jego „mit” jako symbol „niepolskości Górnego Śląska”¹⁶⁶, prezentowany jest w Nysie jako postać pogranicza narodowego i kulturowego – był Niemcem, ale „miał dużo wspólnego z Polakami i kulturą polską”, nawiązywał „do świata kultury europejskiej, zwłaszcza w jej chrześcijańskim wymiarze”¹⁶⁷. Na tablicy otwierającej szlak w Nysie znajduje się zapis: „Obecność twórczości Josepha von Eichendorffa w kulturze niemieckiej, polskiej i czeskiej jest najlepszym dowodem na trwałość i uniwersalność głoszonych przez niego wartości”. Jako „poeta trzech serc” wprowadzany był do pamięci kulturowej w ramach programu polsko-czesko-niemieckiego realizowanego w 2007 r. ze środków Unii Europejskiej¹⁶⁸. Określany bywa mianem „Śląskiego Europejczyka”¹⁶⁹. Poeci nyscy zapisują w swoich strofach, że pamięć o poecie „pokutniku narodu zhańbionego”¹⁷⁰, którego twórczość była skazana na zapomnienie przez kilka powojennych dekad, jest przywracana, „Gdy w Europie nadszedł czas kultur łączenia”¹⁷¹ i „łakniemy co przynosi wiatr zachodni / podatni na wszelkie mody”¹⁷². Poezja Josepha von Eichendorffa (a także Maxa Herrmanna-Neisse, Jerzego Kozarzewskiego i Romany Klubowicz) zaprezentowana została w monodramie Marty Klubowicz o nyskich poetach podczas Światowego Zjazdu Nysan w 2000 r. Życiorys i poezja Josepha von Eichendorffa przybliżane są mieszkańcom w formie spektakli teatralnych, tłumaczeń, koncertów, konkursów i wystaw¹⁷³. Z kolei wiersze Maxa Herrmanna-Neisse (w oryginale i w przekładzie Marty Klubowicz) włączone zostały do almanachu Nyskiej Grupy Literackiej¹⁷⁴.

166 W. Kunicki, *Joseph v. Eichendorff*, [w:] *Leksykon mitów...*, s. 147. Autor ten stwierdza, że założone w 1989 r. Stowarzyszenie Eichendorffa było „pod wyraźnym wpływem konserwatywnej i etnocentrycznej grupy «wypędzonych»”, a powstała w 1999 r. Górnośląska Fundacja Kultury i Spotkań im. Eichendorffa w Łubowicach „koncentruje się wyłącznie na tym, co jej członkowie definiują jako «kulturę niemiecką»” i znaczenie poety redukuje do „bycia eksponentem «górnos Śląskiego hajmatu»”. *Ibidem*.

167 *Szlakiem Josepha von Eichendorffa*, tekst P. Krzyżowski, Nysa 2006, s. 3, 16.

168 Projekt realizowany był przez miejscowości: Nysa, Sedlnice, Javorník, Šilheřovice i Ingelheim.

169 Tak określił poetę jego potomek goszczący w Nysie 25 XI 2007 r. na uroczystościach Roku Eichendorffa i zwrócił uwagę na znaczenie spuścizny Josepha von Eichendorffa dla budowania tożsamości europejskiej.

170 R. Gajos-Mangold, *Do Eichendorffa*, [w:] *Czas w słowach zatrzymany. Prezentacje*, Wrocław 2003, s. 19.

171 *Ibidem*.

172 J. Stasiewicz, *Eichendorff...*, „Informator Nyskiej Grupy Literackiej”, z 12 IX 2002 r., s. 8; też: *Idem*, *Poezji tom III*, Kraków 2009, s. 90.

173 Więcej zob. E. Dawidejt-Jastrzębska, *Oswajanie niemieckiej przeszłości...*, s. 162–164.

174 *W poetyckim tyglu...*, s. 101–105.

Pamięć o Marii Luizie Merkert zaistniała w przestrzeni publicznej w 1992 r. w związku z uroczystymi obchodami 150-lecia Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, którego była założycielką¹⁷⁵, i umocniła się piętnaście lat później, gdy została ona beatyfikowana. Burmistrz Nysy stwierdziła wówczas: „Dzień 30 września 2007 roku na zawsze zapisany zostanie we wszystkich kronikach Nysy”¹⁷⁶, a „Odbywająca się po raz pierwszy od 850 lat alokacji miasta uroczystość beatyfikacji była dla nas ogromnym zaszczytem, radością i chwałą dla pokoleń, które mogą być dumne ze Śląskiej Samarytanki pochodzącej z naszego miasta”¹⁷⁷. Marii Luizie Merkert (i założonemu przez nią Zgromadzeniu Sióstr św. Elżbiety) poświęcono najwięcej tablic pamiątkowych powstałych w Nysie. Odsłonięto je na gmachu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (PWSZ) przy ul. Marcinkowskiego, na budynku Szpitala przy ul. Bohaterów Warszawy, który w 100-lecie budowy otrzymał imię bł. siostry elżbietanki), na Domu Macierzystym Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, który stanowił – jak podaje inskrypcja – „Miejsce jej życia, działalności i śmierci”. W roku 2009, w 2. rocznicę beatyfikacji, wytyczony w mieście szlak „Śladami Marii Luizy Merkert” oznakowano płytami z brązu z jej sentencjami. W przestrzeni Nysy zaistniało wówczas piętnaście nowych tablic, umieszczonych na murach budynków bądź na chodnikach w pobliżu obiektów związanych z działalnością błogosławionej.

Urodzony w Nysie „amerykański biochemik” Konrad Emil Bloch, laureat Nagrody Nobla, uhonorowany został w 2002 r. tablicą odsłoniętą na murach obiektu, gdzie mieściła się szkoła, do której uczęszczał, został też wówczas patronem Collegium Medicum PWSZ w Nysie. Ponadto na gmachach tej uczelni odsłonięto w latach 2001–2009 cztery tablice poświęcone sławnym osobom związanym z Nysą. Upamiętnieni tak zostali: Christoph Scheiner, Max Herrmann-Neisse, Maria Merkert i Bernhard Grzimek.

Upamiętnienia te nie gloryfikują czasów pruskich czy niemieckich. Christoph Scheiner, astronom, odkrywca i wynalazca, był rektorem słynnego gimnazjum w stolicy nyskiego księstwa biskupów wrocławskich, zachowującego status księstwa dzielnicowego w monarchii Habsburgów. Maria Merkert służyła biednym i chorym w czasach, które przedstawiane są następująco: „Bezrobocie, brak mieszkań, urzędowy zakaz zrzeszania się, zakaz zbierania jałmużny obwarowany karą więzienia i przymusowych robót publicznych”¹⁷⁸. Poeta Max Herrmann, który do swego nazwiska dodał człon Neisse, „Był – jak czytamy w lokalnej publikacji – przeciwnikiem faszyzmu. W dwa dni po podpaleniu Reichstagu opuścił Niemcy, oświadczając, że tam nie wróci, dokąd władzę będą sprawować naziści”¹⁷⁹. Konrad Emil Bloch, uczony żydowskiego pochodzenia, wyemigrował w 1936 r. do Stanów Zjednoczonych, z obawy

175 M. Cebula, s.M., *Kochana Matka wszystkich*, „Głos św. Jakuba”, nr 6 (1992), s. 1, 4.

176 J. Barska, *Wielkie Człowieczeństwo*, [w:] *Śladami Marii Luizy Merkert*, Nysa [2010], s. 2.

177 *Ibidem*.

178 M.G. Cebula, s.M CSSE, *Błogosławiona Maria Merkert (1817–1872)*, wyd. 2 popr., Nysa 2007, s. 6.

179 K. Staszków, *Max Herrmann-Neisse*, [w:] *Sławni Nysanie...*, s. 65.

przed nazistami¹⁸⁰. Także Bernhard Grzimek nie ma w swoim życiorysie kontrowersyjnych epizodów, „II wojnę spędził jako oficer weterynarii, zajmując się badaniami nad psychologią zwierząt (koni)”¹⁸¹.

W roku 2011 uczczono pamięć Johannesesa Hellmanna, „ojca śląskich strażaków”, wieloletniego syndyka miejskiego w Nysie, dokonując 10 listopada 2011 r. uroczystości jego ponownego pochówku w Nysie, tym razem na cmentarzu Jerozolimskim. Wystawiono mu tam nagrobek z inskrypcją w języku niemieckim: „Johannes / Hellmann, / Ehrenbürger / der Stadt Neisse, / Vater der Feuerwehren / Schlesiens, / * 12.8.1840 † 25.9.1924”.

Podsumowanie

Niniejsze opracowanie wskazuje główne nowe tematy (i nośniki) pamięci kulturowej, które zaistniały w Nysie w III Rzeczypospolitej Polskiej.

Nowe elementy pamięci kulturowej związane z przewartościowaniem tradycji narodowych wpisują się w ogólnopolskie procesy odrzucania komunistycznej wykładni walki o niepodległość i wyzwolenia przez Armię Czerwoną. Zwrócić przy tym warto uwagę, że pamięć o ZSRR jako okupancie wpisana została w przestrzeń publiczną Nysy już w 1991 r., a więc wówczas, gdy w Polsce stacjonowało jeszcze wojsko radzieckie.

Dotycząca pamięci przeszłości Polaków teza Bartosza Korzeniewskiego, że martyrologiczno-heroiczna wizja polskich dziejów „w toku zachodzących w Polsce od 1989 roku przewartościowań została w sposób istotny osłabiona i [...] od tego czasu stale jest uwikłana w dialog z wizją samokrytyczną”¹⁸², nie znajduje potwierdzenia w moich badaniach. Po przełomie ustrojowym w przestrzeni publicznej Nysy, a także wielu innych miejscowości zamieszkanym po II wojnie światowej przez Polaków z Kresów Wschodnich, zaistniały liczne nośniki pamięci o ich heroizmie i męczeństwie, jakiego doznali ze strony Sowietów i Ukraińców¹⁸³. Wspólnoty pamięci niedopuszczane do udziału w dyskursie publicznym w PRL rozbudowały w III Rzeczypospolitej obraz najnowszych dziejów Polski o nieobecne wcześniej karty bohaterstwa i męczeństwa Polaków, tak więc wizja heroiczno-martyrologiczna została wyraźnie wzmocniona, a nie osłabiona. Szczególnie mocno eksponowana jest tragedia Polaków na Kresach Wschodnich, zarówno deportacje w głąb ZSRR, jak i zbrodnie popełnione przez nacjonalistów ukraińskich, określane mianem ludobójstwa (co było niezgodne z polityką historyczną ówczesnego rządu). Nie sposób za „wizję samokrytyczną” uznać potępiania reżimu komunistycznego, skoro podkreśla się, że został on siłą narzucony Polsce przez ZSRR i wywoływał protesty Polaków.

180 *Idem*, Konrad Emil Bloch – noblista z Nysy, [w:] *Sławne postacie...*, s. 19.

181 *Idem*, Bernhard Grzimek – człowiek legenda, [w:] *Sławne postacie...*, s. 51.

182 B. Korzeniewski, *Transformacja pamięci...*, s. 230.

183 E. Dawidejt-Drobek, W. Drobek, *W kręgu różnych pamięci...*

W moich badaniach prowadzonych w Nysie znajduje potwierdzenie teza Rafała Stobieckiego o reinterpretacji polskiego patriotyzmu przez osadzenie go w „kanonie narodowo-katolicko-antykomunistycznym”¹⁸⁴. Na licznych trwałych upamiętnieniach w Nysie widnieje dewiza „Bóg – Honor – Ojczyzna”. Prawie wszystkie obchody świąt państwowych zawierają elementy liturgii katolickiej, a w świętach religijno-narodowych oraz w uroczystościach kościelnych ważnych dla społeczności lokalnej biorą udział władze państwowe i samorządowe oraz poczty sztandarowe wielu instytucji i organizacji. Wątki patriotyczne i religijne splatają się w licznych przemówieniach i homiliach, kreując spójny obraz przeszłości polskiego narodu wiernego Bogu i Ojczyźnie.

Określany przez Rafała Stobieckiego jako oparty „na dość jednostronnym czarno-białym schemacie” mechanizm zmian nazw ulic i placów, mający „zamierzony charakter symboliczny”¹⁸⁵, widoczny jest także w Nysie (do szczególnie znamiennych przykładów należy przemianowanie ul. Armii Czerwonej na Armii Krajowej, 22 Lipca na 11 Listopada i gen. Karola Świerczewskiego na Marszałka Józefa Piłsudskiego). Odwołując się do ustaleń dotyczących nazewnictwa wprowadzanego w pierwszym powojennym okresie we Wrocławiu¹⁸⁶ i w Nysie¹⁸⁷, skłaniam się ku tezie, że taki mechanizm przemianowań nie jest specyficzny wyłącznie dla III Rzeczypospolitej Polskiej. W jeszcze szerszym zakresie zastosowano go bowiem w 1945 r., gdy w miejsce niemieckich wprowadzano polskie nazwy. Po ten „swego rodzaju egzorcyzm” (jak nazwał Gregor Thum próbę „odczytania» niemieckiego symbolu narodowego i przekształcenia go w znak polski”¹⁸⁸, i jak można określić zastępowanie po 1989 r. znaków pamięci kojarzonych z systemem komunistycznym symbolami o skrajnie odmiennej konotacji „Bóg – Honor – Ojczyzna”) sięga się w sytuacji eliminowania poprzedniego „porządku” jako obcego, wrogiego. Potwierdza to tezę Marcina Kuli, że „Okresy wielkich zmian społecznych czy(i) politycznych – zwłaszcza postrzegane jako zaczynanie czegoś od nowa – stawiają jako palący problem znalezienie lepszej wersji tradycji”¹⁸⁹.

Pamięć kulturowa dotycząca Nysy kreowana jest w czasach III Rzeczypospolitej Polskiej wokół kategorii ciągłości miasta. Przywracanie ciągłości lokalnej dokonało się najpierw na poziomie wspólnoty parafialnej, kiedy rozszerzono kategorię przodków na poprzednie pokolenia pobożnych chrześcijan (lata 90. XX w.). Sławnych osób związanych z Nysą zaczęto poszukiwać w następnym etapie (pierwsza dekada

184 R. Stobiecki, *op. cit.*, s. 340.

185 *Ibidem*, s. 340–341.

186 G. Thum, *Czystki w pamięci zbiorowej*, [w:] *Idem, Obce miasto Wrocław 1945 i potem*, Wrocław 2008, s. 285–307.

187 E. Dawidejt-Drobek, *Nadawanie miastu polskiego oblicza*, [w:] *Eadem, Nazwy ulic w Nysie...*, s. 23–50.

188 G. Thum, *op. cit.*, s. 299.

189 M. Kula, *Wybór tradycji...*, s. 255.

XXI w.). Sformułowana przez Zbigniewa Czarnucha teza, że na Ziemiach Zachodnich i Północnych po przełomie ustrojowym wartość zyskuje zwłaszcza to, co „tutejsze”, i w lokalnych dziejach „liczy się coraz bardziej przede wszystkim pozostawienie po sobie trwałego śladu w wymiarze dokonań”¹⁹⁰, jest uprawniona także w przypadku Nysy. Takie podejście wyrażone zostało zresztą tutaj *explicite*: „Nieważne czyś Polak, nieważne czyś Niemiec, / Poeta – to Poeta, a nie cudzoziemiec”¹⁹¹, „Przestaje być ważne, że ci wielcy ludzie byli Niemcami, ważne, czego dokonali i że pochodzili stąd”¹⁹². Odwołując się do koncepcji Andrzeja Szpocińskiego, stosunek do lokalnej przeszłości w Nysie (podobnie jak we Wrocławiu czy Gdańsku) można określić jako fasadowy¹⁹³, ponieważ obiekty zabytkowe i znane postacie „traktowane są jako *signum loci*, znaki pozwalające na budowanie unikalnego obrazu miasta”¹⁹⁴. Sława czy lokalność nie unieważniają jednak w Nysie kwestii etycznych. Odróżnia to ją od innych miast, które nie biorą tego czynnika pod uwagę (przykładem mogą być upamiętnienia Fritza Habera we Wrocławiu). Również jako „profesjonalistów” upamiętnia się w Nysie z czasów niemieckich nie „żołnierzy stacjonujących w tym kompleksie koszarowym”, jak to uczyniono w Krośnie Odrzańskim w 2005 r.¹⁹⁵ czy w Prudniku, gdzie w 2007 r. obok bramy dawnych koszar odsłonięto tablicę poświęconą wszystkim, „którzy w tych murach w latach 1904–1994 spędzili swoją młodość”, lecz tych, którzy ratowali życie ludzkie i mienie (komemoracje tradycji szkół pożarniczych i „ojca śląskich strażaków” Johanna Hellmanna).

Nadane w Nysie nazwy ulic czy placów oraz trwałe upamiętnienia dotyczące przeszłości lokalnej nie stanowią gloryfikacji czasów pruskich czy niemieckich. Nie można jednak z pełnym przekonaniem powiedzieć tak o niektórych produktach turystycznych. Ekspozowane w Centrum Informacji Turystycznej (bastion św. Jadwigi) wystawy przygotowane przez Oberschlesisches Landesmuseum (Muzeum Ziemi Górnośląskiej) z Ratingen chcą „przybliżyć dzieje Śląska w okresie panowania pruskiego w nowy, pozbawiony uprzedzeń sposób”¹⁹⁶. I rzeczywiście sposób jest nowy,

190 Z. Czarnuch, *Wokół kulturowych wyróżników specyfiki Ziemi Zachodnich i Północnych*, „Przegląd Zachodni”, nr 316 (3/2005), s. 152.

191 R. Gajos-Mangold, *Do Eichendorffa...*, s. 19.

192 M. Klubowicz, *Frei i geschlossen, czyli słowo od tłumacza*, [w:] J. von Eichendorff, *Memento. Wybór poezji* – F. Apke, *Pan baron przychodzi boso i płaci guzikami*, Wrocław 2012, s. 15.

193 Z tym wszakże zastrzeżeniem, że wypowiadam się o sposobie prezentowania przeszłości lokalnej przez „skarbników” pamięci kulturowej, a nie o postrzeganiu tej przeszłości przez mieszkańców miasta. Kwestie recepcji nie były bowiem przedmiotem moich badań.

194 A. Szpociński, *Formy przeszłości komunikacja społeczna*, [w:] A. Szpociński, P.T. Kwiatkowski, *op. cit.*, s. 59.

195 M. Tujdowski, *op. cit.*, s. 10.

196 Informuje o tym plansza na wystawie „Śladami historii. Śląskie miasta forteczne w procesie przemian urbanistycznych”.

prezentuje niemiecki punkt widzenia¹⁹⁷. Idealizowany jest w lokalnych publikacjach wpływ pruskiej twierdzy na życie kulturalne i unowocześnienie miasta.

Sformułowaną przez Elżbietę Rybicką tezę, że „ekonomia i przemysł turystyczny” stają się „legitymizacją przywoływania niemieckiej historii”¹⁹⁸, można – moim zdaniem – rozwinąć do stwierdzenia, że współcześnie z historii lokalnej eksponuje się głównie to, co może stanowić atrakcję turystyczną i na promocję czego można pozyskać środki z Unii Europejskiej¹⁹⁹.

Nawiązując do przywołanych już słów Marcina Kuli o wyborze „lepszego wersji tradycji”²⁰⁰, mogę stwierdzić, że w Nysie w odniesieniu do przeszłości państwa i narodu jest to kanon polsko-katolicko-antykomunistyczny, a w przypadku lokalnej przeszłości – chrześcijańsko-europejski, abstrahujący od odniesień narodowych.

197 Zob. E. Dawidejt-Drobek, *Kształtowanie obrazu przeszłości...*, s. 486–487.

198 E. Rybicka, *Pamięć i miasto. Palimpsest vs. pole walki*, „Teksty Drugie”, nr 131 (5/2011), s. 209.

199 Nysa, należąc do polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad, ma duże możliwości pozyskiwania środków unijnych, których znaczna część przeznaczana jest na rozwój turystyki. Zob. E. Dawidejt-Drobek, W. Drobek, *Analiza i próba podsumowania...*

200 M. Kula, *Wybór tradycji...*, s. 255.

Bibliografia

art., *Tamte dni*, „Nowiny Nyskie”, nr 50 (1998), s. 2

Assmann A., *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013

Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, wstęp i red. R. Traba, Warszawa 2008

Baraniuk K., *Nowa wystawa stała „Procesy czarownic na pograniczu nysko-jesenickim”*, „Nyskie Szkice Muzealne”, t. 3 (2010), s. 65–73

Barska J., *Wielkie Człowieczeństwo*, [w:] *Śladami Marii Luizy Merkert*, Nysa [2010], s. 2

Berlińska D., *Oswajanie wielokulturowości*, [w:] *Śląsk Opolski. Dziedzictwo i współczesność*, red. D. Simonides, Opole 2005, s. 69–94

Berlińska D., *Symbole trudnej historii Śląska Opolskiego*, [w:] *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 1997, s. 341–368

Bossak-Herbst B., *Antropolis. Współczesny Gdańsk w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2009

Burak G., Korzekwa M., *50-lecie Armii Krajowej*, „Głos św. Jakuba”, nr 3 (1991), s. 6

Cebula M.G., s.M. CSSE, *Błogosławiona Maria Merkert (1817–1872)*, Nysa 2007

Cebula M., s.M., *Kochana Matka wszystkich*, „Głos św. Jakuba”, nr 6 (1992), s. 1, 4

Cetwiński M., *Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie badań dziejów Śląska*, Kraków 2008

Choroś M., Jarczak Ł., *Miejsca wspólne*, [w:] *Opole. Dzieje i tradycja*, red. B. Linek, K. Tarka, U. Zajączkowska, Opole 2011, s. 219–234

Ciosmak R., *Wspomnienia kresowe. Gorące lato*, „Nowiny Nyskie”, nr 42 (1999), s. 23

Czarnuch Z., *Wokół kulturowych wyróżników specyfiki Ziemi Zachodnich i Północnych*, „Przegląd Zachodni”, nr 316 (3/2005), s. 147–155

Dawidejt-Drobek E., *Kształtowanie obrazu przeszłości w krajobrazie kulturowym Nysy po drugiej wojnie światowej (Przekazy symboliczne w sferze publicznej)*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem Janiny Hajduk-Nijkowskiej, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013 (obroniona w 2014 r.)

Dawidejt-Drobek E., *Nadawanie miastu polskiego oblicza*, [w:] E. Dawidejt-Drobek, *Nazwy ulic w Nysie w kontekście pamięci kulturowej*, Opole 2015, s. 23–50

Dawidejt-Drobek E., *Nazwy ulic w Nysie w kontekście pamięci kulturowej*, Opole 2015

Dawidejt-Drobek E., *Przemianowania i nowe nazwy związane z reorientacją pamięci kulturowej*, [w:] E. Dawidejt-Drobek, *Nazwy ulic w Nysie w kontekście pamięci kulturowej*, Opole 2015, s. 75–88

Dawidejt-Drobek E., Drobek W., *Analiza i próba podsumowania 17 lat działalności Euroregionu Pradziad w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego*, „Studia Śląskie”, t. 75 (2014), s. 51–69

Dawidejt-Drobek E., Drobek W., *The Cognitive-Educational Dimension of Cultural Tourism in the Polish-Czech and Polish-German Borderlands*, [w:] *Atomization or Integration? Transborder Aspects of Multipedagogy*, red. A. Szerląg, J. Pilarska, A. Urbanek, Cambridge 2016, s. 386–404

Dawidejt-Drobek E., Drobek W., *Oswajanie krajobrazu i pamięć kulturowa w przewodnikach turystycznych po tak zwanych Ziemiach Odzyskanych*, [w:] *Przewodniki w kulturze*, red. K. Łukasiewicz, I. Topp, Wrocław 2015, s. 101–112

Dawidejt-Drobek E., Drobek W., *W kręgu różnych pamięci zbiorowych i dyskursów o najnowszych dziejach Polski – trwałe upamiętnienia w przestrzeni publicznej Śląska Opolskiego*, [w:] *Pomiędzy pamięcią zbiorową a historią. Rekonstrukcje przeszłości w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Bałdys, I. Jakimowicz-Ostrowska, J. Charuta-Kojkoł, Gdańsk 2016, s. 37–60

Dawidejt-Drobek E., Drobek W., *Wielokulturowa przeszłość we współczesnym dyskursie turystyki kulturowej na pograniczu polsko-czeskim*, „Multicultural Studies”, t. 2 (2/2016), s. 87–100

Dawidejt-Jastrzębska E., *Nowe elementy w krajobrazie kulturowym Nysy po 1989 roku. Pomniki i tablice pamiątkowe*, „Studia Śląskie”, t. 69 (2010), s. 85–105

Dawidejt-Jastrzębska E., *Oswajanie niemieckiej przeszłości. Przemiany pamięci kulturowej w okresie transformacji ustrojowej na przykładzie Nysy*, [w:] *Colloquium Opole 2009. Od Okrągłego Stołu do Obalenia Muru Berlińskiego i Aksamitnej Rewolucji. Polacy – Niemcy – Czesi – nowe wartości, nowe relacje*, red. M. Lis, A. Trzcielińska-Polus, Opole 2010, s. 153–174

Dawidejt-Jastrzębska E., *Turystyka krajoznawcza na pograniczu nysko-jesenickim w kontekście pamięci kulturowej. Wybrane aspekty*, [w:] *Wspólne dziedzictwo pogranicza nysko-jesenickiego Euroregionu Pradziad – historia turystyki. Materiały konferencyjne*, Nysa 2009, s. 123–166

Dawidejt-Jastrzębska E., Drobek W., *The Nysa Duchy of Wrocław Bishops in the cultural remembrance of contemporary Polish-Czech borderland (the region of Nysa-Jesenik)*, [w:] *Historical regions divided by the borders. Cultural heritage and multicultural cities*, red. K. Heffner, Łódź–Opole 2009, s. 279–291

Dubiel K., *Nysa. Podróż po fortach*, Nysa 2013

Działoszyński E., *Pacalycha*, [w:] *Ważne staje się wszystko*, Nysa 2008, s. 28

Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, „Express Nyski”, nr 177 (8/2014), s. 3

Erl A., *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 211–247

Gajos-Mangold R., *Do Eichendorffa*, [w:] *Czas w słowach zatrzymany. Prezentacje*, Wrocław 2003, s. 19

Golka M., *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa 2009

Grajewska W., *Nyski Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich*, [w:] *Kresowianie na Śląsku Opolskim*, red. M. Kalczyńska, współpr. K. Rostocka, E. Treła-Mazur, Opole 2011, s. 349–352

Groń A., *Nysanie świętowali 3 Maja*, „Nowiny Nyskie”, nr 19 (2014), s. 10

Hałas E., *Polityka symboliczna i pamięć zbiorowa. Zmiany nazw ulic po komunizmie*, [w:] *Zmiana czy stagnacja*, red. M. Marody, Warszawa 2004, s. 128–151

Hałas E., *Symbole publiczne a polska tożsamość. Zmiana i niejednoznaczność w kalendarzu świąt państwowych III Rzeczypospolitej*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 45 (2001), nr 3/4, s. 49–67

Jakubowski W., *Nyskie śpiewy*, [w:] *Kiedy gwar miasta cichnie*, Nysa 2006, s. 24–26

Jakubowski W., *Próba pamięci*, Kraków 1998

Janik J., *Spotkanie ze Lwowem*, „Inferia”, nr 5 (2010), s. 3

Kaltenberg-Kwiatkowska E., *Nazwy ulic – między znakiem a symbolem. Przypadek Czech i Polski*, [w:] *Szata informacyjna miasta*, red. B. Jałowiecki, W. Łukowski, Warszawa 2008, s. 145–180

Kamiński R., *Dzieje nyskich fortyfikacji*, [w:] *Ziemia nyska. Wielokulturowa historia regionu*, Opole 2002, s. 47–53

Karkowska M., *Pamięć kulturowa a zmiany w krajobrazie miasta. Analiza obchodów rocznicowych lokacji Olsztyna w świetle koncepcji Aleidy i Jana Assmannów*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 54 (2010), nr 4, s. 77–98

Klar K., *3 Dywizja Strzelców Karpaccich wraca do kraju*, „Nowiny Nyskie”, nr 710 (2/1992), s. 2

Klubowicz M., *Frei i geschlossen, czyli słowo od tłumacza*, [w:] J. von Eichendorff, *Memento. Wybór poezji* – F. Apke, *Pan baron przychodzi boso i płaci guzikami*, przekł. M. Klubowicz, Wrocław 2012, s. 14–19

- Klubowicz M., *Ocalił mnie wiersz. Scenariusz monodramu o życiu i twórczości Jerzego Kozarzewskiego, do muzyki Yoli Wesołowskiej* [2002]
- Klubowicz M., *Życiorys na dni. Scenariusz spektaklu do poezji Jerzego Kozarzewskiego, na trzech muzyków i pięcioro dzieci, i aktorkę* [2007]
- Klubowicz R., *Ballada o smyczku*, [w:] *Smyczkiem i słowem. XXII Chleb Nadziei*, Kraków 2010, s. 37–38
- Klubowicz R., *Wycieczki z Reichu*, [w:] *Kiedy gwar miasta cichnie*, Nysa 2006, s. 41
- Kończal K., Wawrzyniak J., *Polskie badania pamięcioznawcze: Tradycje, koncepcje, (nie)ciągłości*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 55 (2011), nr 4, s. 11–62
- Korzeniewska A., Korzeniewski B., *Pamięć zbiorowa jako zagadnienie współczesnej humanistyki*, „Przegląd Zachodni”, nr 318 (1/2006), s. 249–252
- Korzeniewski B., *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przegląd Zachodni”, nr 315 (2/2005), s. 121–138
- Korzeniewski B., *Transformacja pamięci. Przewartościowania w pamięci przeszłości a wybrane aspekty funkcjonowania dyskursu publicznego o przeszłości w Polsce po 1989 roku*, Poznań 2010
- Kosmala G., *Konflikt o pomniki żołnierzy niemieckich poległych podczas I i II wojny światowej rozgrywający się w województwie opolskim w latach 1992–2004*, Wrocław 2007
- Kosmala G., *Rola pomników narodowych dla tożsamości mieszkańców Śląska Opolskiego*, [w:] *Górny Śląsk wyobrażony: wokół mitów, symboli i bohaterów dyskursów narodowych / Imaginiertes Oberschlesien: Mythen, Symbole und Helden in den nationale Diskursen*, red. J. Haubold-Stolle, B. Linek, Opole–Marburg 2005, s. 267–288
- Kozarzewski J., *Dar codzienności*, Opole 1992
- Kozarzewski J., *Późne żniwo*, Opole 2001
- Kozarzewski J., *„Ślady z kamieni”. Wiersze o Nysie*, Wrocław 1994
- Kozia A., *W hołdzie Armii Krajowej*, „Głos św. Jakuba”, nr 11 (1992), s. 2, 4
- Kula M., *Dekomunizacja symboliki ulic warszawskich*, [w:] M. Kula, *Naród, historia i... dużo kłopotów*, Kraków 2011, s. 274–285
- Kula M., *O co chodzi w historii?*, Warszawa 2008
- Kula M., *Wybór tradycji*, Warszawa 2003
- Kulig Z., *Gdy wybuchła Polska*, „Nowiny Nyskie”, nr 614 (29/1988), s. 1
- Kunicki W., *Joseph v. Eichendorff*, [w:] *Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX–XX wieku*, red. B. Linek, A. Michalczyk, Opole 2015, s. 146–148
- Kwiatkowski P.T., *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Warszawa 2008
- Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX–XX wieku*, red. B. Linek, A. Michalczyk, Opole 2015
- Lenio-Kukurowska A., *Wspomnienie*, [w:] *W poetyckim tyglu*, Nysa 2004, s. 63
- Ligocki A., *Plastyka ziemi nyskiej*, [w:] *Szkice Nyskie. Studia i Materiały*, t. 1, red. Z. Kowalski, Opole 1974, s. 79–106
- Łabutin B., *„Dla ocalenia Ojczyzny Naszej”*, „Nowiny Nyskie”, nr 659 (9/1990), s. 1
- Łabutin B., *Z sybirskiej tułaczki reminiscencje (2)*, „Nowiny Nyskie”, nr 644 (24/1989), s. 7
- Łabutin B., *Z sybirskiej tułaczki reminiscencje (3)*, „Nowiny Nyskie”, nr 645 (25/1989), s. 6
- Łabutin B., *Zginęli z rąk wyzwolicieli...*, „Nowiny Nyskie”, nr 713 (5/1992), s. 1–2
- M.B., *Rocznica powstania państwa podziemnego*, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (1999), s. 2
- M.B., *Rocznicowe uroczystości*, „Nowiny Nyskie”, nr 36 (1999), s. 1–2

- MB, W rocznicę bitwy, „Nowiny Nyskie”, nr 42 (1999), s. 3
- (M.Ż.), *Uroczysta wieczornica z okazji 191 rocznicy Konstytucji 3 Maja*, „Nyski Metalowiec”, nr 420 (2/1982), s. 1, 3
- Mazur Z., *Albumy o Ziemiach Zachodnich i Północnych*, [w:] *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 1997, s. 1–47
- Miasto Marii Merkert. Nysa wczoraj i dziś / Die Stadt von Maria Merkert (Neisse von gestern und heute) / The city of Maria Merkert (Nysa of yesterday and today)*, Nysa 2007
- Miasto Nysa*, [w:] *Błogosławiona Maria Merkert. Samarytanka z Śląskiego Rzymu*, Wrocław 2007, s. 2–7
- Miasto Nysa. Szkice monograficzne*, red. J. Kroszel, S. Popiołek, Wrocław 1970
- Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. E. Nieroba, A. Czerner, M.S. Szczepański, Opole 2009
- Mróz M., *Opowieść o naszym kościele*, spisana przez K. Staszkowa, Nysa 1999
- Mróz M., *Skarbiec św. Jakuba w Nysie*, Wrocław 2005
- Musialik W., *W poszukiwaniu nowego wizerunku województwa. Przeszłość ożywcza czy przekłeta?*, „Studia Śląskie”, t. 69 (2010), s. 67–84
- Muzeum w Nysie* [folder], [przed 2010, nlb]
- Muzyka-Łopuch J., *Nyskie arabeski*, Nysa 1994
- Nieroba E., Czerner A., Szczepański M. S., *Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe jako dyskursywny obszar rzeczywistości społecznej*, [w:] *Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. E. Nieroba, A. Czerner, M. S. Szczepański, Opole 2009, s. 17–36
- Nijakowski L.M., *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006
- Nijakowski L.M., *Domeny symboliczne. O znaczeniu pomników w przestrzeni dominacji symbolicznej na przykładzie Śląska*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 45 (2001), nr 3/4, s. 81–104
- Nijakowski L.M., *Dyskursy o Śląsku. Kwestia śląskiej tożsamości regionalnej i narodowej w dyskursie publicznym*, Opole 2002
- Nysa kalejdoskop wrażeń / kalejdoskop udąlost / kaleidoskop der Eindrücke / kaleidoscope of impressions*, oprac. P. Krzyżowski, Nysa 2007
- Nysa. Miasto-twierdza. Fortyfikacje Nyskie transgranicznym dziedzictwem kulturowym*, tekst J. Daniel, Nysa 2007
- Nysa. Przystanek wędrowca / Raj turysty*, tekst J. Daniel, Nysa 2007
- Nysa śląskim Rzymem zwana i jej miejsce w polsko-czeskiej historii*, tekst M. Sikorski, Nysa 2013
- Obrońcom Przebraża*, „Nowiny Nyskie”, nr 35 (1999), s. 6
- Opióła W., *Historyczna tożsamość pogranicza. Badanie politycznych funkcji pomników w województwie opolskim*, „Studia Śląskie”, t. 75 (2014), s. 191–205
- Orłowski H., *Ślady a recykling pamięci*, „Borussia. Kultura – Historia – Literatura”, nr 29 (2003), s. 27–36
- Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009
- Pawlik K., *Rok 1945 na ziemi nyskiej*, [w:] *Ziemia nyska. Wielokulturowa historia regionu*, Opole 2002, s. 63–74
- Poświęcenie sztandaru Sybiraków*, „Głos św. Jakuba”, nr 11 (1992), s. 4

- (r), *Generałowie nie chciani*, „Nowiny Nyskie”, nr 41 (1995), s. 4
- (r), *Po 31 latach*, „Nowiny Nyskie”, nr 29 (1995), s. 2
- (r) *Zwiastunka nadziei*, „Nowiny Nyskie”, nr 30 (1995), s. 1–2
- Rybicka E., *Pamięć i miasto. Palimpsest vs. pole walki*, „Teksty Drugie”, nr 131 (5/2011), s. 201–211
- Sanocki J., *13 grudnia*, „Nowiny Nyskie”, nr 50 (1999), s. 2
- Sanocki J., *Cześć bohaterom!*, „Nowiny Nyskie”, nr 22 (1994), s. 9
- Sanocki J., *Powrót rozstrzelanej armii*, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (1995), s. 6
- Sanocki J., *Salwy pamięci*, „Nowiny Nyskie”, nr 33 (1994), s. 1–2
- Sanocki J., *Spotkanie akowców*, „Nowiny Nyskie”, nr 47 (1995), s. 1–2
- Saryusz-Wolska M., *Pamięć kulturowa Gdańska i Wrocławia. Doświadczenia i ślady*, [w:] *Pamięć – przestrzeń – tożsamość*, red. S. Kaprański, Warszawa 2010, s. 239–256
- Saryusz-Wolska M., *Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach*, Warszawa 2011
- Sikorski M., *Nysa. W kręgu zabytków i historii*, Krapkowice 2010
- Skalka-Langier I., *Czas życia*, Nysa [2000]
- Skalka-Langier J., *Próba ognia*, Opole 1994
- Sławne postacie pogranicza polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad – wspólne dziedzictwo historyczne / Berühmte Persönlichkeiten des polnisch-tschechischen Grenzgebietes in der Euroregion Pradziad – das gemeinsame historische Erbe / Významné osobnosti polsko českého pohraničí – Euroregion Pradziad – společné historické dědictví*, Nysa 2007
- Sławni Nysanie – nauka i kultura bogactwem historii regionu*, Opole 2004
- Stasiewicz J., *Eichendorff...*, „Informator Nyskiej Grupy Literackiej”, z 12 IX 2002 r.
- Stasiewicz J., *Pustka*, [w:] *Klucz zagubionych drzwi*, Nysa 2001, s. 39
- Stasiewicz J., *Stare fotografie*, [w:] J. Stasiewicz, *Poezji tom III*, Kraków 2009, s. 96
- Staszków K., *Bernhard Grzimek – człowiek legenda*, [w:] *Sławne postacie pogranicza polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad – wspólne dziedzictwo historyczne / Berühmte Persönlichkeiten des polnisch-tschechischen Grenzgebietes in der Euroregion Pradziad – das gemeinsame historische Erbe / Významné osobnosti polsko českého pohraničí – Euroregion Pradziad – společné historické dědictví*, Nysa 2007, s. 51–54
- Staszków K., *Joseph von Eichendorff*, [w:] *Sławni Nysanie – nauka i kultura bogactwem historii regionu*, Opole 2004, s. 60–63
- Staszków K., *Konrad Emil Bloch – noblista z Nysy*, [w:] *Sławne postacie pogranicza polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad – wspólne dziedzictwo historyczne / Berühmte Persönlichkeiten des polnisch-tschechischen Grenzgebietes in der Euroregion Pradziad – das gemeinsame historische Erbe / Významné osobnosti polsko českého pohraničí – Euroregion Pradziad – společné historické dědictví*, Nysa 2007, s. 18–22
- Staszków K., *Ksiądz biskup Franciszek Ludwik von Neuburg*, [w:] *Sławne postacie pogranicza polsko-czeskiego Euroregionu Pradziad – wspólne dziedzictwo historyczne / Berühmte Persönlichkeiten des polnisch-tschechischen Grenzgebietes in der Euroregion Pradziad – das gemeinsame historische Erbe / Významné osobnosti polsko českého pohraničí – Euroregion Pradziad – společné historické dědictví*, Nysa 2007, s. 116–118
- Staszków K., *Max Herrmann-Neisse*, [w:] *Sławni Nysanie – nauka i kultura bogactwem historii regionu*, Opole 2004, s. 64–67
- Staszków K., *Nysa śląskim Rzymem zwana – spacer po jej zabytkach*, Nysa 2008

Staszków K., *Rys historyczny / Historický nástin, / Historische Zusammenfassung*, [w:] *Zabytki sakralne pogranicza nysko-jesenickiego / Sakrální památky nysko-jesenického pohraničí / Sakrale Baudenkmäler des Grenzgebietes Neisse-Jesenik*, Nysa 2009, s. 3–22

Stobiecki R., *Łódzkie „boje o historię”*, [w:] R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana. Studia i szkice*, Warszawa 2007, s. 335–345

Szacka B., *Pamięć zbiorowa*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Warszawa 2005, s. 17–30

Szacka B., *Przebudowa ustrojowa i pamięć przeszłości*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2006, s. 405–427

Szlakiem Josepha von Eichendorffa, tekst P. Krzyżowski, Nysa 2006

Szmeja M., *Pamięć o przeszłości a tożsamość grupy regionalnej*, [w:] *Czy koniec Śląska jaki znamy?*, red. R. Rauziński, T. Sołdra-Gwiżdż, R. Geisler, Opole 2010, s. 91–107

Szpociński A., Kwiatkowski P.T., *Przeszłość jako przedmiot przekazu*, Warszawa 2006

Szypowska M., Szypowski A., *Nysa*, Warszawa 1965

Śladami Marii Luizy Merkert, tekst s. M.M. Cebula, Nysa [2008]

Thum G., *Obce miasto Wrocław 1945 i potem*, Wrocław 2008

Traba R., *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006

Tujdowski M., *Nowe treści symboliczne na starych pomnikach*, „Siedlisko”, nr 1 (2006), s. 7–12

Turystyka na pograniczu nysko-jesenickim. Turistika na nysko-jesenickém pohraničí / Tourismus im Grenzland Nysa – Jesenik, tekst A. Bukała, I. Kicak, Nysa 2008

Twierdza Nysa. Kulturowe dziedzictwo nyskich fortyfikacji, tekst R. Kamiński, Nysa 2008

1999 – Rok Polski Walczącej, „Nowiny Nyskie”, nr 31 (1999), s. 2

Urban W., *Kościół pod wezwaniem Świętego Jakuba w Nysie*, [w:] W. Urban, Z. Zalewski, *Z dziejów kościoła i parafii Świętego Jakuba w Nysie*, Nysa 1998, s. 9–45

W 68 rocznicę odzyskania niepodległości. *Uroczysta wieczornica*, „Nowiny Nyskie”, nr 545 (32/1986), s. 5

W poetyckim tyglu, Nysa 2004

Wallis A., *Socjologia wielkiego miasta*, Warszawa 1967

Ważne staje się wszystko, Nysa 2008

Wąsowicz D., *Lwowiacy*, „Nowiny Nyskie”, nr 94 (38/1994), s. 2–3

Wąsowicz-Hołota D., *Czas, który łączy...*, „Nowiny Nyskie”, nr 38 (1998), s. 1, 4

Wąsowicz-Hołota D., *Dekada Związku Sybiraków*, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (1999), s. 5

Wąsowicz-Hołota D., *Tablica napawa nas dumą!*, „Nowiny Nyskie”, nr 39 (2015), s. 9

Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych, red. Z. Mazur, Poznań 1997

Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, red. Z. Mazur, Poznań 2000

ZK, *W 70 rocznicę odzyskania niepodległości*, „Nowiny Nyskie”, nr 616 (31/1988), s. 2

Zalewski Z., *Parafia Świętego Jakuba w Nysie w latach 1945–1956*, [w:] W. Urban, Z. Zalewski, *Z dziejów kościoła i parafii Świętego Jakuba w Nysie*, Nysa 1998, s. 47–137

Zdanowicz T., *Twierdza Nysa w czasach współczesnych*, [w:] *Nyskie fortyfikacje na przestrzeni dziejów*, Nysa 2010, s. 113–129

„Zetka”, *Zmieniać czy nie zmieniać?*, „Nowiny Nyskie”, nr 652 (2/1990), s. 2

Zieliński F., *Szata ideologiczna miasta. O przemianowywaniu ulic i placów*, [w:] *Miasta polskie w dwusetlecie prawa o miastach*, red. E. Kaltenberg-Kwiatkowska, Warszawa 1994, s. 189–199

Zieliński F., *Szata ideologiczna miasta – pomniki*, [w:] *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*, red. B. Jałowiecki, A. Majer, M. S. Szczepański, Warszawa 2005, s. 219–232

Zybura M., *Pomniki niemieckiej przeszłości. Dziedzictwo kultury niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Warszawa 1999

Ewa Dawidejt-Drobek

Nowe elementy pamięci kulturowej w III Rzeczypospolitej Polskiej (na przykładzie Nysy)

Streszczenie: We wprowadzeniu autorka omawia stan badań nad pamięcią przeszłości w III Rzeczypospolitej. W kolejnych dwóch częściach, odwołując się do koncepcji Jana Assmanna, wskazuje nowe elementy pamięci kulturowej kreowanej w Nysie po 1989 r. Dokonuje w tym celu analizy nośników pamięci kulturowej (pomniki i tablice pamiątkowe, nazwy ulic, obchody świąt i uroczystości, lokalnie tworzona literatura piękna i publicystyka). Rekonstruowane obrazy przeszłości autorka przyporządkowuje do dwóch wymiarów. Pierwszy dotyczy występującego po 1989 r. w skali ogólnokrajowej przewartościowania tradycji państwa i narodu polskiego, drugi natomiast nowego postrzegania dziejów lokalnych. W przypadku pierwszego wymiaru autorka wyodrębnia widoczne w Nysie cztery główne wątki: 1) walka o niepodległość, 2) martyrologia Polaków na Kresach Wschodnich, 3) ukochane Kresy Wschodnie, 4) ponure czasy reżimu komunistycznego. Natomiast nowe elementy pamięci kulturowej dotyczące przeszłości Nysy autorka grupuje wokół czterech tematów: 1) „wyzwalanie” miasta i czasy reżimu komunistycznego, 2) przynależność państwowa miasta, 3) ciągłość miasta, 4) sławne osoby związane z Nysą. W podsumowaniu autorka omawia pewną swoistość nowych elementów pamięci kulturowej w Nysie. Wykazuje, że dotyczy ona zarówno przewartościowania tradycji państwa i narodu polskiego, jak i dziejów lokalnych.

New elements of cultural remembrance in the Third Polish Republic (the example of Nysa)

Abstract: In the introduction, the author discusses the state of research of the remembrance of the past of the Third Republic. In the following two parts and in reference to the concept proposed by Jan Assmann, she indicates new elements of cultural remembrance in Nysa post 1989. With this aim, she conducts an analysis of vehicles of cultural remembrance (monuments and commemorative plaques, street names, celebration of holidays and festivities, locally produced literature and newspapers). The author assigns reconstructed depictions of the past to two dimensions. The first relates to the re-evaluation of national traditions and the Polish nation which has been occurring on a nationwide scale since 1989, while the second concerns the new perception of local activities. In the case of the first dimension, the author identifies four main threads which are visible in Nysa: 1) the struggle for independence; 2) the martyrdom of Poles on the Eastern Borderlands; 3) the beloved Eastern Borderlands; and 4) the bleak times of the communist regime. On the other hand, new elements of cultural remembrance related to the history of Nysa are grouped according to four themes: 1) „liberation” of the city and the period of the communist regime; 2) the political affiliations of the city; 3) continuity of the city; and 4) famous people connected with Nysa. In conclusion, the author discusses the certain specificity of the new elements of cultural remembrance in Nysa. This shows that the specificity relates as much to the re-evaluation of national traditions and the Polish people as it does to local activities.

Słowa kluczowe: Kresy Wschodnie, nośnik pamięci, Nysa, obraz dziejów lokalnych, obraz dziejów państwa i narodu, obraz przeszłości, pamięć kulturowa, tradycja, III Rzeczpospolita

Key words: Eastern Borderlands, vehicles of remembrance, Nysa, depiction of local activities, depiction of state and national activities, depiction of the past, cultural remembrance, tradition, Third Republic